

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miesiącu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamasy otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 maja b. r., zastępcy starszego prokuratora w Krakowie, Marcinowi Paczowskiemu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała adjunktów podatkowych Wojciecha Sasorskiego, Józefa Krupę i Stanisława Konasiewicza kontrolorami podatkowymi w X klasie rangi a prowizorycznych adjunktów podatkowych Teofila Hydzyka, Jana Stachurskiego, Józefa Ostrowieza, Stanisława Kutrzebę i praktykantów podatkowych Andrzeja Sopińskiego i Michała Hnatyszyna adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

C. k. Kasa szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Nauka gimnastyki szkolnej. Teoretyczny podręcznik dla uczniów i uczenie seminariów nauczycielskich, tudzież dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, napisał profesor Edward Maderski we Lwowie. Nakładem Seyfartha i Czajkowskiego 1889” w poczet książek, zaleconych do nabywania do bibliotek szkolnych szkół ludowych pospolitych i wydziałowych jako dzieło pomocnicze dla nauczycieli. Cena egzemplarza 60 centów.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja

Przewidywane we Włoszech starcie pomiędzy senatem a gabinetem wybuchło w samej rzeczy na ostatnim posiedzeniu senatu. Zatarg ten przewidywała opinia publiczna od dawna,

wiedząc, że w sprawie fundacji pobożnych umiarkowana część członków senatu sprzeciwi się radykalnemu przystąpieniu. Główną przyczynę różnicy zapatrywań stanowi punkt, który wyklucza duchowieństwo parafialne od udziału w administracyi fundacji dobroczynnych. Senat zgodził się w zasadzie na przeobrażenie organizacji tych funduszów, z tem jednak zastrzeżeniem, ażeby duchownym przyznano w radach administracyjnych przynajmniej głos doradczy. Radykalizm Izby nie chciał zgodzić się na to, a gabinet, idąc za opinią większości Izby, przedstawił projekt ustawy, wykluczającej zupełnie duchownych. Obecnie, jak wiadomo z depesz wczorajszych, musiał p. Crispi wobec senatu robić zastrzeżenie w imieniu gabinetu, i powołał się przytem na decyzję monarchy. Do względów monarchy w tej sprawie odwołały się także liczne petycje z kraju stronnictwa katolickiego, które od chwili ogłoszenia projektu pragnęły złagodzić postanowienia niezgodne z wolą tych testatorów, którzy robiąc zapisy, zastrzegali kontrolę konsystorzom lub parochom.

Obecny zatarg władzy wykonawczej z ustawodawczą wyjaśnia poniekąd odnawiającą się ciągle, pomimo zaprzeczeń, pogłoskę o możliwym rozwiązaniu Izby przed ukończeniem periody ustawodawczego. W istocie bowiem gabinet nie miał żadnej przyczyny do rozwiązania przedwczesnego Izby, ale domyślano się, że zagrozi tem, skoroby senat znalazł się w sprzeczności z uchwałami Izby co do ustawy o fundacyach. Jakoż obecnie użył tego nacisku p. Crispi, oświadczając w senacie, że będzie zniwolonny odwołać się do wyborców. Czy to jednak rzecz nieunikniona, wątpić można, ponieważ dalsze doniesienia brzmią o tyle uspokajająco, że rada ministrów postano-

wiła zająć stanowisko wyczekujące, mianowicie uchwaliła nie przerywać obrad senatu, lecz po ukończeniu dyskusyi przedłożyć ustawę ponownie Izbie deputowanych. Gdy zaś równocześnie oświadczył pan Crispi, że zasiągnie opinii króla, to domyślać się wolno, że interwencya monarchy wpłynęła na decyzję rady ministerjalnej i że prawdopodobnie ustawa wejdzie w życie dopiero po złagodzeniu niektórych postanowień, jak sobie tego życzy senat i opinia szczerze katolickich sfer ludności włoskiej.

Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 22 kwietnia b. r. siódme posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad:

1. Uchwalono szereg zarządzeń, jakiegożby poczynić należało, celem zapobieżenia możliwemu znacznemu rozszerzeniu się chorób zakaźnych w sposób epidemiczny w skutek klęski nieurodzaju i braku paszy dla bydła.

2. Uchwalono w pracowni bakteriologicznej, umieszczonej przy ulicy Błażarskiej l. 16, zaprowadzić gaz i urządzenie chemiczną z łaźnią piaskową i aparatem destylacyjnym.

3. W sprawie rzeźni w Knihylinie, kolonii, (powiat Stanisławów) uchwalono zażądać planu sytuacyjnego tejże wraz z bliższymi szczegółami co do jakości gruntu, wymiarów i t. d.

Rada Państwa.

(CCCCI posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 5 maja. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.)

Wiceprezes Chlumiecky zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 30.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem barona Pražaka i hrabiego Welsersheimba.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej nad rozdziałem monopolu soli pos. Fürnkranz wnosi szereg rezolucyj przeciw systemowi wydzierzawiania podatków spożywczych, który przekazano komisji budżetowej.

Pos. Kaiser przemawia za obniżeniem cen soli, aby ludność więcej spożywać mogła, i aby zapobiedz przemysłowi; dalej omawia złe skutki braku soli bydłowej. Nakoniec uprasza Rząd, aby przynajmniej jasno się oświadczył co do spełnienia lub niespełnienia rozlicznych i oddawna na próżno uchwalanych rezolucyj.

Pos. Hagenhofer te same omawia postulaty i zwraca się do Ministrów skarbu i rolnictwa z prośbą, aby nakoniec już uczynili coś dla ludu i bydła.

Komisarz rządowy, radca ministerjalny Ott oświadcza, że Rząd obecnie nie może obniżyć cen soli, będąc związanym ustawą, która wszelkie zmiany w tym względzie czyni zawisłymi od zgody rządu węgierskiego. Co do soli dla bydła, Rząd jest najzupełniej przekonany o konieczności jej i rozpoczął już z rządem węgierskim rokowania, aby ją na nowo zaprowadzono, a mianowicie po cenie, jaka była w roku 1867; dalszy ciąg rokowań zależy od odpowiedzi, jaką rząd węgierski da na pierwsze zapytanie Rządu austriackiego, który szczerze pragnie zaprowadzenia sprzedaży soli bydłowej. Co do kainitu, o którym niejednokrotnie mówiono (ps. Hompesch w latach ostatnich), sól ta nabrała w czasach ostatnich wielkiego znaczenia w rolnictwie. Rząd nie zaniedbał też nakazać natychmiast, aby w Kalszcu przedsięwzięto roboty wstępne, które jednak wymagają dłuższego czasu, aby kopanie soli tej było racjonalne, a nie rabunkowe i potrwałoby jeszcze rok lub ośmnaście miesięcy. W tym czasie będzie można sprzedawać po umiarkowanej cenie tyle, ile się przy robotach wstępnych wykopie; a co do pobierania kainitu z zagranicy, Rząd właśnie zastanawia się nad ułatwieniem rzeczy i niezadługo wyda odnośne publikacye.

Rozdział monopolu soli przyjęto.

Następuje rozdział monopolu na tyton.

Pos. Gross wśród ustawicznych podniecających okrzyków lewicy kreśli w jaskrawych barwach obraz smutnego położenia robotników w fabrykach tytoniu.

Komisarz rządowy, generalny dyrektor monopolu dr. Krükl: Pan preopinant wśród aplauzów ujął się gorąco za robotnikami,

32.

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Część Druga.

(Ciąg dalszy).

Rozdział IV.

La Vorticosa danza.

Byłaż to wina radykalisty w banku? John Hoxton od dawna już nazywał Polaka „arystokratą”. W chwilach uniesienia, mówiąc o nim, zwał go „niebłogosławionym arystokratą”; nazajutrz po obiedzie w Kensington, widząc punktualnie o 10tej wchodzącego, zmierzzył jego wytworne choć skromne ubranie, i, zwracając się do najbliższego sąsiada, Willie Islingtona, rzekł *sotto voce*:

— Here he comes... napuchły arystokrata!

Arystokrata został pan Kazimierz dnia owego, w całym gmachu pod Nr. 46 A, Cannon street. Portyer aktualnie zdjął przed nim wygalonowaną czapkę; najpierwszy elegant firmy, Harry Margate, podał mu swój własny i nie przeczytany jeszcze numer poranny „Sportowego Życia”; znajomi urzędnicy mieli co moment coś do powiedzenia mu i czekali na niego przed wyjściem na śnia-

danie o pierwszej — zaś nieznamymi przybrali względem niego tę na wskroś brytańską rezerwę, która — mając znamionować głęboki szacunek — wyglądała, jak gdyby mu do zgony ślubowali nienawiść i niedowierzali najobojętniejszym jego ruchom.

Pan Kazimierz, nie wiedząc nic o wczesniejszym tego rana przybyciu pana Henryka, nie wiedział też nic o przyjacielskiej pogadance odzwierciedlonej z kensingtonskim stan-gretem i z Took'em. Słyszał był wprawdzie dawno, że poeta-literat firmy, Willie Islington, zamieszkiwał nad restauracją, utrzymywaną przez żonę bankowego portyera — ale nie słyszał rozmowy tegoż z autorem „Ody do mego kałamarza w City”, rozmowy, jaka miała miejsce w halli przedsiennej, pięć minut po dziesiątej. Nie domyślał się przeto bohater, że cały półtorasetny kontyngens urzędników firmy był doskonale i szczegółowo poinformowany o jego ruchach wczorajszych w Kensington. W podobnych warunkach, zle może postąpił pan Kazimierz, iż zamiast wyjść z innymi, o pierwszej, na śniadanie, na cygaro i codzienną pogawędkę — pozostał przy swym stoliku, pograżył się w głęboką zadumę, i, siedząc z głową opartą na łokciu, wpatrzony w zabielenie szyby okna, nie ocknął się z marzenia aż po powrocie kolegów. Nie skrepowani bowiem jego obecnością, panowie buchhalterzy, podszeferowie, kasyerzy i korespondenci, udzielili sobie wzajemnie zebranych informacji. Wynikło ztąd, że Willie Islington otrzymał zbiorowy rozkaz napisania szczegółowego raportu i przedłożenia go, jako *urgent business*, na sesyi „Literackiego Stowarzyszenia Połączonych Urzędników Domu Trudger, Trud-

ger i S-ka” — tego samego wieczora. Chodziło o nie mniej, ni więcej, tylko o zbadanie, ażali korespondent H. Sekcyi może pozostać nadal członkiem stowarzyszenia. Statut głosił wyraźnie, że „do Unii nie mogą należeć podwładni banku niższej rangi buchaltera 3ciej klasy (reg. IV.) — ani szefowie wydziałów i „indywidua”, pozostające z głowami domu w stosunkach pokrewieństwa, przyjaciół lub pieczęziarstwa (reg. V. i VI.)”. Ponieważ zaś „arystokrata” cudzoziemiec, będący od kilku tygodni niewątpliwie przyjacielem Ryszarda Ibbetsona Trudgera, potrafił wyzebrać sobie „cudzoziemską chytrnością i pochlebstwami” zaproszenie na obiad do pryncypała; ponieważ na tym obiedzie umiał wpaść w oko zebranym tam margrabiom, księżętom, nawet jakimś arab-skim baszy, czy tam syberyjskiemu chanowi; ponieważ, po obiedzie, flirtował bezczelnie i zapamiętale z jedyną córką firmy i skutkiem tego dostał odpowiednią i publiczną w salonach naukę od pana de Montjoye-Snobbisha — dla tych i dla innych powodów (należycie poruczonych redakcyi kolegi W. Islingtona), dwie się przedstawiają rezolucye: 1o Czy nie nadeszła konieczność poproszenia kolegi K. Rogowskiego o ustąpienie z grona „L. S. P. U. D. TTS.”? 2o Czy i o ile zachodzi potrzeba zwrócenia panu K. R. jego wkładkę miesięcznych na bibliotekę, kasę chorych, wzajemną kasę ułatwienia zakupu domów i na kasę wdów i sierót członków Stowarzyszenia?

Nic o tem wszystkim nie wiedział korespondent. Zapomniał nawet o śniadaniu. Siedział zamysłony i zachmurzony, bo jakos nie miał do czynienia. Dopiero,

około czwartej, lokaj go zaprosił do pana Henryka, na pierwsze piętro.

— Kochany panie Rogowski, — rzekł szef, uprzejmie przysuwając krzesło podwładnemu — widzimy się w konieczności utworzenia nowej sekcyi w wydziale korespondencyi. Cztery istniejące są przeciężone i ztąd wikła się administracya biurowa. W poniedziałek rano więc otworzymy piątą sekcyę, do której przejdą pp. Margate, Islington, Hoxton, pańscy koledy i czterech korespondentów z sekcyi trzeciej. Pan będziesz szefem tej nowej sekcyi — a podszeferą proponuj sam.

— Głęboko jestem zobowiązany panu, za położone we mnie zaufanie — rzekł Kazimierz, zaledwie wierząc uszom własnym — ale... czy poddam odpowiedzieć mu...

— Oh, o tem pan nie myśl! Gdyby nie nagła potrzeba, nie przeniósłbym się z H. Sekcyi; lecz tak się rzeczy złożyły, iż trudno poradzić inaczej. Upprzedzam pana, że odpowiedzialność twoja będzie większą. Pensya wynosi 450 funtów rocznie, oprócz gratyfikacyi na Boże Narodzenie. Wakacje raz na rok, sześćtygodniowe, między lipcem i grudniem.

— A możeby szef... hm! — Kazimierz obrócił się i zobaczył stojącego we drzwiach pryncypała. William Trudger, w kapeluszu na głowie, naciągając rękawiczki i mówiąc, zwrócony był do syna. — A możeby szef życzył sobie... co? odpocząć teraz — ha? to jest po urządzeniu sekcyi... jak?

Henryk spojrział pytająco na Rogowskiego.

— Bardzo panom dziękuję — odparł tenże — lecz... tak niespodziewanie...

czem trafił do mojego także przekonania, bo jestem reprezentantem robotników. Nie mogę jednak zgodzić się na przedstawienie położenia ich w tak ponurych barwach. Co się tyczy zatrudniania kobiet, robota w fabrykach tytoniu właśnie jest stosowna dla kobiet, jest dla szukających zarobku kobiet prawdziwym dobrodziejstwem. (Tak jest! tak jest! z pracy.) Zapytajcie robotników w fabrykach tytoniu, a odpowiedzą wam, że popadliby w ciężką biedę, gdyby ich żony i matki wydalili z fabryk. A i dzieci także pracują, więc zarobek, niby mały, staje się dla całej rodziny bardzo znacznym. Pan preopinant krytykował warunki przyjmowania robotników i robotnic. W interesie moralności publicznej ubolewam, że nie chodzi mu o moralny charakter tych osób. Zresztą tyle rąk zatrudnić nie możemy, ileby zatrudnienia chciało, bo często zgłasza się dziesięć razy więcej niż potrzeba. Co się tyczy płacy, przynajmniej, że dola robotników w fabrykach tytoniu, jak pewnie większej części robotników w ogóle, nie jest świetna; ale zapewniam pana preopinanta, że zarząd monopolu tytoniowego właśnie dla braku konkurencji z własnej woli stara się poprawiać im dolę. Mam obrachunek, z którego wynika, że w r. 1887 wskutek podwyższenia uczyniły o pół miliona złotych więcej niż w r. 1878. Kierownicy fabryk mają polecenie baczyć na potrzebę i czynić wnioski o podwyższenie płacy, gdzie tego rzeczywiście potrzeba. Co do zabezpieczenia robotników w chorobie i na wypadki niebezpieczne, mają robotnicy w fabrykach tytoniu znaczne ulgi. Stanowisko robotników tych w porównaniu z robotnikami w przedsiębiorstwach prywatnych jest bezpieczniejsze, bo czy wiele czy mało jest roboty, nikogo nie oddala się, chyba że zawiniłby przeciw karności; to też robotnicy uważają swój za zabezpieczony na całe życie. Stanowisko jest także lepsze ze względu na pobieraną w starości „jałmużnę“, której robotnicy prywatni nie mają. Ale pan poseł oburza się na tę „jałmużnę“; robotnicy nie oburzają się, bo im o nazwę nie chodzi, lecz wdzięczni są za rzecz. Nazwa zresztą jest bardzo dawna, stworzona Najw. postanowieniem cesarza Franciszka. Wraz z panem posełem pragnąłbym tylko, żeby ta „jałmużna“ była większa. Co do wysokości płac, rozumiem się, że przy największej rozmaitości robotników płace są najrozmaitsze, ale żadne dziecko nie pracuje za darmo. Stanowczo odpieram zarzut, jakoby zarząd monopolu na robotnikach wyciskał pomnożenie dochodów monopolowych, jakoteż zarzut, jakoby robotnikom także podłożony był tytoń. Ceny pospolitych tytoniów przy podwyższeniu cen pozostały niezmiennione.

Poseł Chamiec wywodzi, że między używaniem tytoniów krajowych a zagranicznych do fabrykatów monopolowych zachodzi wielka dysproporcja na niekorzyść krajowych. W roku 1889 wydano na zakupno tytoniów zagranicznych blisko 11 milionów, na zakupno krajowych tylko 4 miliony. Naturalnym następstwem tego jest upadek uprawy tytoniu w granicach Państwa, a szczególnie uderzające jest zmniejszenie się tej uprawy w Galicji. Objawia się ten upadek nietylko pod względem ilości, lecz także pod względem jakości tytoniów; a przyczyną pogarszania się płodu tego nie jest

— Bo widzisz, panie Henryku Trudger — ciągnął bankier dalej, zajęty rękawiczkami — jeżeli nie masz nic przeciwko temu, to ja dałbym sobie wakacje od jutra... co? jak? ty za miesiąc... ha?

— *Very well, sir* — rzekł wspólnik. — Jestem zaproszony z siostrą do Somersetshire i chciałbym tam zabawić trzy tygodnie, a resztę wakacji spędzić w Szkocji.

— *Just so, just so!* ahem... No, a szef V. Sekcyi? ha?

— Jeżeli mi wolno zaproponować — Kazimierz zaczął.

— Czy szef V. Sekcyi wie, — wtrącił bankier zapytanie do Henryka — że jest całkiem niezależny w swoich prywatnych urzędzeniach... ha?

— Wybór pory wakacyjnej należy całkowicie do ciebie, panie Rogowski — wyjaśnił syn.

— W takim razie zostaną w Londynie teraz i dopilnuję nowych obowiązków.

— Szef dopilnuje obowiązków... hm! Pan Henryk zostanie... to ja pojedę jutro do Richmond. Panie Henryku, musimy pogadać.

Kazimierz, zanim opuścił pokój, chciał raz jeszcze podziękować obudom wspólnikom za niespodzianą promocję. Ale William Trudger rozpoczął *hic et nunc* wielce poważną z synem dyskusję, i podnosząc rękę — jak gdyby protestując przeciw wtrąceniu jednego zdania ze strony Kazimierza — skłonił się tylko i zasiadł przy biurku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ani klimat, ani ziemia, ani nieudolność tych, którzy tytoń uprawiają, lecz po części zmienność cen, które skarb płaci, a które co trzy lata są inne, jakoteż, i to głównie, gatunek i sama jakość nasienia, którego zarząd monopolowy dostarcza uprawiaczom. Oprócz tego nadzorecy, objeżdżający okolice, w których się tytoń uprawia, nie zadają sobie dosyć trudu, by dostatecznie pouczyć uprawiaczy o sposobie uprawy. Mowca gorąco zaleca Rządowi ku uwzględnieniu postulatów, zawarte w memoryale uprawiaczy tytoniu w Galicji.

Poseł Habermann zaleca pozakładać stacye doświadczalne dla uprawy tytoniu.

Rozdział monopolu tytoniu uchwalono. Następuje rozdział stempli.

Pos. Kaiser wywodzi, że brak stempla lub niedostateczne ostemplowanie trzeba przypisać prawie wyłącznie nieznamomości przepisów, żąda, aby zwracano uwagę wnoszącemu podanie, zamiast odrazu karać.

Pos. Chamiec przypomina wysłać z wniosku swego uchwałę Izby, wzywającą Rząd, aby ustawę o należnościach skarbowych poddał rewizji, a przytem uwzględnił mniej zamożne klasy ludności. Spodziewając się, że Rząd uczyni zadość tej uchwałę, wymienia mowca niektóre punkta, co do których ustawa o należnościach koniecznie wymaga zmiany. Punkta te odnoszą się do własności ziemskiej. Jest to niewłaściwość, że przy obmierzaniu należności skarbowych od przeniesienia własności nie uwzględnia się długów ciężających na nieruchomości. A dalej opłata od uregulowania tytułu własności przy przeniesieniu jej jest co do małych posiadłości przyczyną nieładu w księgach gruntowych, szczególnie w Galicji. Przeniesienie własności włościańskiej dzieje się w Galicji niestety bardzo często, ale wysokość owej opłaty sprawia, że przeniesienie to nie bywa przeprowadzone w księgach gruntowych. Tym sposobem instytucja ksiąg gruntowych chybła swego celu. Mowca zaleca punkta te ku uwzględnieniu Rządowi.

Pos. Mauthner przemawia za rewizją ustawy o należnościach, której stare postanowienia, stosowane do nowych rzeczy, tworzą różne anomalie, jak n. p.: ostemplowanie kuponów hotelowych, po 50 ct. od kuponu, co czyni od mieszkania, śniadania, obiadu i kolacji ogromny podatek 2 złr. na dzień; ostemplowanie okrężnych biletów kolejowych, które szczególnie co do linii zagranicznych jest niesłuszne.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Chiari zapewnia, że Ministerstwo skarbu rozważy wszystkie zażalenia, i oznajmia, że Ministerstwo zwolniło bilety okrężne od stempla co do zagranicznych linii kolejowych, a kupony hotelowe uznało za warunkowo tylko podlegające stemplowi.

Pos. Kronawetter przemawia przeciw nowozaprowadzonemu stemplowi od rekursów w sprawach podatkowych, które przez lat 40, od samej daty ustawy o należnościach, były wolne od stempla.

Rozdział stempli, tudzież taks i należności skarbowych uchwalono wraz z kilkoma rezolucjami, z których jedna żąda zwolnienia od opłat tych, lub przynajmniej obniżenia dla fundacji, na cele naukowe i dobroczynne; druga rychłego wniesienia projektu nowej ustawy o tychże opłatach.

Do rozdziału: „loterya“ zabiera głos pos. Roser i po raz dwudziesty i siódmy przemawia za zniesieniem loteryi liczbowej. Mowca wnosi zwykłą rezolucję o zniesienie loteryi liczbowej, którą przekazano komisji budżetowej.

Pos. Türk żąda, aby trafiki tytoniu i kolektury loteryjne były zamykane w niedzielę.

Pos. Kopp użala się na prześladowanie księgarzy sprzedających pisma zagraniczne, w których anonsowane loterye zagraniczne. Taka interpretacja ustawy powinna doprowadzić do tego, żeby przedewszystkiem czytelnicy Izby poselskiej oczyszczono ze wszystkich pism zagranicznych.

Wiceprezes Chlumecy w skutek aluzji pos. Koppa do nieobecności pana Ministra skarbu oznajmia, że pan Minister prosił go w razie, gdyby nieobecność jego kogo uderzyła, podać do wiadomości, iż udał się na konferencję ze wspólnymi Ministrami Monarchii pod przewodnictwem Najj. Pana.

Rozdział loteryi przyjęto wraz z rezolucją komisijną, aby w tym jeszcze okresie ustawodawczym wniósł projekt ustawy o zniesieniu lub przynajmniej ograniczeniu loteryi.

Rozdział myt uchwalono po przemówieniu pos. Ursina za zupełnym zniesieniem myt i pos. Herbsta, który uwagami swemi wyprzedza już dyskusję nad projektem reformy myt; a po krótkiej dyskusji, uchwalono rozdział „piętnowanie złota i srebra“, „podatek szynkarski“, „budynki dykasteryalne“ i „fiskalności.“

Do rozdziału: „drukarnia skarbową“ zabiera głos pos. Türk i użala się, że zarząd drukarni od niejakiego czasu odmawia posłom osobnych odbitek mów ich z protokołu stenograficznego; obwinia drukarnię, że nowe guldeny papierowe w formie, w rysunku i co do farby źle są wykonane.

Pos. Pernerstorfer omawia ujemnie stosunki robotnicze w drukarni skarbowej, użala się na błędy drukarskie w protokołach stenograficznych i wywodzi, że drukarnia upada pod względem wykonywania piękniejszego robot.

Komisarz rządowy, dyrektor drukarni dr. Beck odpowiada: Użalano się dawniej, że drukarnia skarbową przyjmuje roboty także prywatne; więc zupełnie zaniechaliśmy tych robot. Ale do nich należały także odbitki mów, zamawiane przez posłów, co do których zachodziła jeszcze ta okoliczność, że musiałem lękać się odpowiedzialności przed prokuratorem i sądem. (Protesty z lewicy.) Za protokół stenograficzny nie odpowiadamy, ale za odbitkę mowy na prywatne zamówienie posła jestem odpowiedzialny; wiadomo zaś, że te mowy nieraz odznaczają się ostrym tonem. Co do zarzutu o nowych guldenach papierowych, nie mnie on się tyczy; jest to sprawa Ministerstwa wspólnej skarbowości Monarchii; nawet za farbę drukarnia nie odpowiada, bo jej nie daje; drukarnia tylko drukuje. Pod względem stosunków robotniczych najlepszym dowodem niesłuszności zarzutów jest fakt, że mam obecnie na spisie 300 zgłaszających się zecerów, których przyjął jeszcze nie mogę. Natężający siły robotników sposób zatrudnienia jest wpływem pospiechu, jakiego n. p. także panowie posłowie żądają co do protokołów stenograficznych. Wszystkie w ogóle zarzuty co do robotników polegają na fałszywej informacji, którą pos. Pernerstorfer ma od dwu lub trzech malkontentów z pomiędzy 1.300 robotników, którzy wszyscy zresztą są zadowoleni ze stanowiska swego. Co się tyczy błędów drukarskich, proszę, żeby mi było wolno popełniać je nadal także. (Wesoło i oklaski).

Rozdział drukarni skarbowej uchwalono, a po nim także rozdział mennicy, co do której pos. Türk wypowiedział kilka uwag o złem wybiciu niektórych monet.

Na tem koniec etatu Ministerstwa skarbu i na tem przerwano obrady.

Szef sekcyi bar. Baumgartner, na wypowiedziane w sobotę wieczorem żądanie pos. Türka, objaśnia zdarzenie w Opawie z pewną firmą, która nielegalnie postępowwała co do denaturowania spirytusu na cele przemysłowe, w tym sensie, że firma poniosła znaczną karę, a denuncyant nie uczuł pewnie przykrości, że otrzymał z tej kary pieniężną swoją nagrodę.

Od Rządu wniesiono jeszcze projekt ustawy o zwolnieniu od stempli należności skarbowych dobroczynnych aktów fundacyjnych z okoliczności wyjścia za mąż Najdost. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi; także projekt co do czynności dotyczących zalesienia karczewisk w górach krafińskich i pobrzeżnych.

Koniec posiedzenia po godzinie 5tej. — Następane jutro.

Mowa pos. Jerzego ks. Czartoryskiego

przeciw rezolucji o rozwinięciu ustaw kościelno-politycznych z r. 1874 brzmi w przedkładzie ze stenogramu jak następuje:

Wysoka Izbo! Szanowny pan poseł Kronawetter o mnogości rezolucji wnoszonych i uchwalanych w parlamencie austriackim wypowiedział wiele takich zdań, na które tylko zgodzić się mogę. Przynajmniej, iż sam chciałem wypowiedzieć tę uwagę, że przynajmniej, o ile mnie wiadomo, żaden parlament na świecie nie szafuje tak rozrzućnie wnioskami rezolucyjnymi i uchwałami rezolucyjnymi, jak austriacki, a szczególnie dzieje się to wśród obrad budżetowych równie w wysokiej Izbie *in pleno*, jak i w komisji. Jestem tego mniemania właśnie dla tego, iż chodzi mi o to, aby rezolucje te miały też rzeczywisty skutek, że należałoby nieco oszczędniej obchodzić się z tym środkiem wpływania na decyzje Rządu. Rzecz to całkiem pewna, że niejedna z tych rezolucji zawiera pomysł, który mógłby być cenny, gdyby ten czynnik, do którego rezolucja jest wystosowana, nie traktował wszystkich tych rezolucji z wyniosłą ponad wszelkie poziomy obojętnością, jak tego rok w rok doświadczamy, jak o tem wspominał też pan poseł dr. Kronawetter. Ale oto doszło do tego w tym przynajmniej parlamencie, że bardzo często wnosi się rezolucje, gdy chodzi o to, żeby coś powiedzieć, o czem się z góry ma przekonanie, że się tego nie przeprowadzi. Jest to pewien sposobik na uspokojenie wzburzonych umysłów, jest to coś w rodzaju opiatu parlamentarnego, który na niejaki czas i w pewnych razach zapewnia spokój.

Są atoli między uchwalanymi lub proponowanymi rezolucjami takie także, które nie pomysły tylko zawierają i nie pobudką być mają do zastanowienia się nad niem, lecz żądają przeprowadzenia bardzo doniosłych reform. Taką rezolucją jest ta, którą się proponuje pod koniec będącego obecnie przedmiotem obrad specjalnego sprawozdania komisji budżetowej z preliminarza wy-

datków na cele wyznaniowe. Rezolucya ta brzmi (czyta):

„Powołując się na artykuł IV ustawy z dnia 7 maja r. 1874 (Dz. u. p. l. 50), wzywa się c. k. Rząd, aby dla wykonania przepisów §§. 32go, 37go i 43go tejże ustawy przedstawił Radzie państwa projekty ustaw, dotyczących się uregulowania stosunków patronackich, ukonstytuowania i reprezentacji, gmin parochialnych, tudzież projektu ustawy z postanowieniami o szczegółowym wykonaniu zasad ustanowionych w §. §. 41 i 42gim co do zarządu mienia kościelnego.“

Rezolucya ta, jak wypływa z jej brzmienia, zmierza się do bardzo daleko posuniętej reformy; chce się ni mniej, ni więcej, jak reformy spraw tak ważnych, jakimi są patronat, gminy parochialne i zarząd mienia kościelnego.

Imieniem Koła polskiego i przyjaciół politycznych wypada mi oświadczyć, że głosować będziemy przeciw tej rezolucji, a mniemam, że jesteśmy w tym względzie w zgodzie z bardzo wieloma członkami tej (prawej) strony wys. Izby, których imieniem przemawiać nie jestem wprost upoważniony. Pozwolę sobie wyłuszczyć pokrótce pobudki nasze. Przypomnieć mi należy, jak ta przywiedziona tu ustawa z dnia 7 maja r. 1874 przyszła do skutku. My, Koło polskie i prawica, jako najstanowczej wówczas ustawę tę zwalczyliśmy. Zwalczyliśmy ją jako nieusprawiedliwioną, ni prawem ni słusznością wdzieranie się do autonomii kościelnej (*bardzo słusnie!* z prawicy); zwalczyliśmy ją jako nieprawne wdzieranie się do dziedziny wolności osobistej i korporacyjnej; zwalczyliśmy ją jako wdzieranie się do kompetencji sejmów krajowych. A teraz mielibyśmy zgodzić się na rezolucję wzywającą Rząd, aby dla wykonania tej wstrętny nam ustawy poniekąd ją uzupełnił i w tym samym duchu szczegółowej rozwinął?

Co prawda, nie zatajamy sobie, że owe stosunki wymagają reformy. Ale nie może nam być rzeczą obojętną, w jakim duchu taka ewentualna reforma byłaby zamierzona i przeprowadzona; a wyraźnie powołanie się na ustawę z r. 1874 i na odnośne paragrafy tej ustawy nadaje rezolucji to ściśle określone znaczenie, że ową reformę ma się przeprowadzić w tendencji i w kierunku tejże ustawy. Gdyby zaś reforma owych spraw i stosunków przeprowadzona być miała w innym duchu, mianowicie w takim, że moglibyśmy zgodzić się na nią, wtedy naszym zdaniem, powinno by się sprawę reformy tej poddać wprzód o wiele ściślejszemu, dokładniejszemu zbadaniu — zbadaniu, o którym nawet przypuścić nie mogę, iżby go podjąć się mogła komisya budżetowa.

Reforma w duchu takim, że ewentualnie moglibyśmy zgodzić się na nią, byłaby mianowicie ta, że, zamiast popełnionego wówczas, jak my jesteśmy przekonani, wdarcia się w głęboko ugruntowane prawa, złożony by w niej owszem dowód winnego praw tych poszanowania; że uwzględniono by w niej potrzeby i poglądy równie duchowieństwa, jak parafian, a niemniej także właściwości krajowe, t. j. każdego z osobna. I oto jesteśmy tego mniemania, że o tem nie można przecież tak *incidentaliter*, tak mimochodem rozprawić dokładnie i wyczerpująco, ani powziąć uchwał z okoliczności dyskusji budżetowej.

Proszę uwzględnić także kwestyę kompetencji ustawodawczej. Przy uchwalaniu ustawy z r. 1874 wystąpiła na jaw w tym także względzie różnica poglądów, a mianowicie zachodziła ta całkiem zasadnicza różnica poglądów nie między ówczesną większością (tak zwaną stronictwem „wiernokonstytucyjnym“) a ówczesną mniejszością, lecz między ówczesną większością a wysłanym z własnego jej łona Rządem ówczesnym — różnica poglądów o tyle, że równie co do §. 37go, w którym jest wzmianka o gminach parochialnych, jak i co do §. 43go, który normuje szczegółowe przeprowadzenie §§. 41go i 42go o zarządzie mienia kościelnego, Rząd ówczesny w projekcie swym zamierzał szczegółowe przeprowadzenie tych punktów pozostać ustawodawstwu krajowemu; a wskutek doskusy w Izbie poselskiej i wskutek uchwał większości ówczesnej, wbrew zapartywanu i zamiarowi Rządu ówczesnego przypisano tę kompetencję Radzie państwa.

Widzicie tedy, jak ważne kwestyę, jak zasadnicze kwestyę wchodzi tu w rachubę, dla nas przynajmniej. A gdybyśmy chcieli przystąpić teraz do reformy owych spraw i stosunków, musielibyśmy przecież pójść w kierunku wskazanym przez preopinantów naszych z owego czasu; musielibyśmy brać wzgląd na odnośne nastawy krajowe i ordynacje krajowe, na które wówczas reprezentanci nasi również się powoływali; musielibyśmy przeto rzecz tę gruntownie i dokładnie roztrząsnąć i zbadać; a zdaje mi się, że ani przypuścić nie można, iżby rzecz tak wielkiej wagi, tak doniosłego znaczenia, rzecz wymagająca wszechstronnego studjum i uwzględnienia różniczek a różnych okoliczności, dała się załatwić tak mimochodem tylko przy sposobności obrad nad etatem Ministerstwa wyznań. Nie myślimy zapu-

szczać się dziś w żadne rozprawy prawnopolityczne; jesteśmy właśnie tego zdania, że ani chwila nie jest sposobna, ani też główny przedmiot dyskusji nie nadaje się do tego, żeby kwestję tę tutaj rozwiązać. Z tych wszystkich przyczyn głosować będziemy przeciw rezolucji. (*Brawo! brawo!* z prawicy).

Ponieważ ci panowie, którzy zapisani byli do głosu a racyli łaskawie wybrać mnie mową generalną, nie wynurzyli zresztą innych życzeń, przeto, rozumie się samo przez się, wypowiedziałem to tylko, do czego przez Koło polskie i przyjaciół politycznych byłem upoważniony. Tylko jeden z szacownych ziomków z tej (prawej) strony wys. Izby (pos. Mandyczewski) prosił mnie poprzeć rezolucję — co czynię niniejszem z całego przekonania — która ma na celu przyspieszenie sprawy co do należytego upełnienia i uzupełnienia biskupstwa stanisławowskiego. W komisji budżetowej pan Minister wyznał i oświecenia przyrzekł wprawdzie mieć sprawę tę na uwadze i życzliwie traktować; ale w obec zachodzących w sprawie tej okoliczności chodzi o to, żeby ją przyspieszono; a ponieważ Koło polskie na rezolucję tę najzupełniej się zgadza, przeto zdaje mi się, że bez wszystkiego mogę zalecić ją Rządowi jaknajgorzej ku uwzględnieniu. Co się tyczy atoli owej przytoczonej powyżej rezolucji o rozwinięciu ustawy kościelno-politycznej z r. 1874, oświadczać raz jeszcze, że przeciw niej głosować będziemy. (*Huczne brawa z ław polskich i z prawicy*).

SPRAWY MONARCHII

(Program wrześniowych manewrów w Galicji i na Szląsku. — Z węgierskiej Izby deputowanych).

Reichswehr podaje następujący program tegorocznych manewrów w Galicji i na Szląsku: W obrębie I korpusu (Kraków) po odbyciu oddzielnych ćwiczeń przez 5 dywizyj piechoty na przestrzeni Ołomuniec-Frydek-Mistek i przez 12 dywizyj piechoty pomiędzy Krakowem a Wadowicami i Cieszynem, nastąpią ćwiczenia całego korpusu z przybraniem jednej brygady obrony krajowej, na przestrzeni Frydek-Mistek, a to według planu przez komendę tegoż korpusu wygotować się mającego. W obrębie XI korpusu (Lwów) odbędą oddzielne ćwiczenia: 11tej dywizyj pieszej w okolicy Brzeżan, a 30tej dywizyj pieszej w okolicy Bóbrki, poczem w dniach 5 i 6 września nastąpią ćwiczenia całego korpusu. W obrębie X korpusu (Przemysł) odbędą się tylko ćwiczenia dywizyjne, a mianowicie: 2giej dywizyj pieszej w okolicy Jarosławia i 24tej dywizyj pieszej w okolicy Przemysła (zakoczenie 6 września). Ćwiczenia kawalerji odbędą się według następującego programu: W obrębie I korpusu skoncentrowanie 11tej brygady kawalerji (Tarnów) w okolicy Krakowa; w obrębie X korpusu skoncentrowanie 5tej brygady kawalerji pod Jarosławiem i 14tej brygady kaw. pod Rzeszowem; w obrębie XI korpusu po skoncentrowaniu 15tej brygady w okolicy Kozowa i 21szej brygady pod Załościami ćwiczenia dywizyjne na tej samej przestrzeni dnia 8, 9 i 10 września.

— Węgierska Izba deputowanych obraduje od dni kilku nad projektem ustawy decentralizacji Trybunału królewskiego i organizacji prokuratury będącymi początkiem wielkiej reformy sądownictwa. Minister sprawiedliwości Szilagyi, broniąc w Izbie projektu zaznaczył, iż opiera się na dwóch zasadach, mianowicie: jawności postępowania wraz z ustną obroną i ustanawianiu istoty czynu przez dwie instancje. P. Minister podniósł, iż jedna myśl, przejmując wszystkie zamierzone w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, choć nie raz i nie równocześnie mogą być one przeprowadzone.

Na przedwczorajszym zebraniu frakcji skrajnej lewicy przedłożył jej prezes Iranji wypracowany przez niego projekt ustawy w sprawie rewizji ustawy o swojszczyźnie. Frakcja nie powzięła jeszcze uchwały co do terminu wniesienia do Izby tego elaboratu.

Z Warszawy.

(Konsekracja biskupów polskich. — Utworzenie nowej gubernii. — Bank włościański).

Konsekracja nowych biskupów polskich odbędzie się wedle dotychczasowego programu, w następującym porządku: Dzisiaj, dnia 7 maja, ma odbyć się konsekracja księdza dr. Antoniego Awdziejewicza, biskupa wileńskiego. W cztery dni później, 11-go maja, konsekrowany zostanie biskup tytularny, ks. Ludwik Zdanowicz. Nominacji jego nie ogłoszono w dzienniku urzędowym, gdyż nie obejmuje on katedry dycezyjalnej; rezydentę swoją będzie miał w Petersburgu, gdzie

mieszkanie dlań jest już przygotowane, pozostaje wszakże członkiem kapituły wileńskiej. Następnie 15 maja nastąpi konsekracja biskupa płockiego, ks. Michała Nowodworskiego, a dnia 18 maja, biskupa lubelskiego, ks. Franciszka Jaczewskiego. Konsekracyi dokonywać będzie biskup wrocławski, ks. Bereśniewicz, w asystencyi ks. biskupów: Baranowskiego i Zerra.

Jak piszą z Warszawy projekt utworzenia jedenastej gubernii chełmskiej, mającej się składać z kilku powiatów oderwanych od gubernii lubelskiej i siedleckiej, jest już prawie faktem dokonany. Nim wejście w życie, upłynie jednak sporo czasu, gdyż nie tak łatwo zorganizować cały personal urzędniczy, który w myśl sfer decydujących będzie się składał z samych Rossyan, bo generał Hurko zapowiedział, że ta część Królestwa Polskiego jest czysto rosyjską ziemią i musi być w najkrótszym czasie oczyszczona z żywiołu polskiego.

Uformowanie nowej galeryi jest dziełem partji panslawistycznej w Petersburgu, w skutek ciągłych donosów, że prawosławie nie robi odpowiednich postępów, a ziemia, jak dawniej, tak i teraz znajduje się w rękach właścicieli polskich. Obiega nawet pogłoska o przyłączeniu nowej gubernii do generałgubernatorstwa wileńskiego, aby tem łatwiej przeprowadzić zamiar zradykalizacji tej części Królestwa Polskiego, zamieszkałej przeważnie przez unitów.

Wypracowane oddawna „Prawidła postępowania oddziałów banku włościańskiego w Królestwie Polskiem“ zostały przed paru dniami przez ministra skarbu ostatecznie zatwierdzone i w tych dniach będą ogłoszone w „Zbiorze praw i rozporządzeń rządowych.“

Sprawy rosyjskie.

(Odwiedziny cesarza niemieckiego. — Port w Batumie. — Inspekcja kolei. — Koleje strategiczne. — Tunel kodzacki).

Do *Daily News* donoszą z Petersburga, że przygotowania z powodu nastąpić mających odwiedzin cesarza niemieckiego w Rosyji, szybko idą krokiem. Dyrektor teatrów carskich otrzymał polecenie do poczynienia wszelkich przygotowań, ażeby w dniu 15 b. m. mógł przedstawić w Peterhofie balet p. t. „*Les Nymphars*“, do którego Kratkov skomponował muzykę. W kołach dworskich opowiadają, że cesarz niemiecki zabawi w Peterhofie blisko trzy tygodnie, i że zamierza także odwiedzić Moskwę, gdzie na cześć jego odbyć się mają rozmaite uroczystości. Między innymi odbyć się mają wyieczki myśliwskie, w których car cesarzowi niemieckiemu towarzyszyć będzie.

Agencja północna donosi, że rosyjska Rada państwa zatwierdziła projekt przeznaczania 2,000,000 rubli na ulepszenia portu w Batumie.

Dziennik Nowoje Wremia donosi, że minister komunikacji w ciągu nadchodzącego lata osobiście objedzie niektóre koleje i że nadto starsi inspektorowie będą rewidowali wszystkie koleje, które nie znajdują się wśród rewidowanych w przyszłym roku.

W ogóle rząd rosyjski w ostatnich czasach poświęca kolejom strategicznym bardzo wiele uwagi. Pisma w Moskwie wychodzące donoszą, że komitet petersburski powziął w dniu 28 z. m. uchwałę, zobowiązującą koronę do zakupu wszystkich kolei strategicznych w cesarstwie. Dalej, według uchwały tego komitetu ma być w Białymstoku na Litwie utworzony dworzec centralny dla wszystkich schodzących się w tym punkcie kolei; a mianowicie dla linii: Petersburg-Warszawa, Brześć-Grójewo, i Białystok-Słomim. Roboty przygotowawcze w tym celu już się rozpoczęły. W końcu postanowiono budowę nowej linii strategicznej z Łozowej do Kijowa.

Tutaj też wspomnieć należy, iż strategiczne znaczenie dla Rosyji posiada także wykończony właśnie przebieg wielkiego tunelu kodzackiego, pomiędzy Quettah a Kandaharem, który łączy Indye wprost z południowym Afganistanem. Anglijcy mogą na tej drodze ewentualnemu naporowi rosyjskich sił zbrojnych od północy stawić silny i skuteczny opór.

Proces Panicy.

Akt oskarżenia, dotyczący procesu Panicy, doręczono już obwinionym. Akt ten wykazuje, iż Rosyja od roku 1888 pracuje bezustannie nad obaleniem ks. Ferdynanda. Dokumenta, listy i telegramy dowodzą, że knowaniami w tej mierze kierował Zinowiew, szef departamentu azyatyckiego w Petersburgu. Akt oskarżenia wykazuje wprost winę Chitrowa, oraz stwierdza, iż stronnictwo panslawistyczne popierało spisek wielkimi sumami, które posłom i notablom wypłacono. Gdyby spisek był się powiódł, generał Dementowicz miał objąć rządy w Bułgarii w imieniu Rosyji, która potem miała propono-

wać na tron bułgarski trzech kandydatów, a między tymi jednego Słowianina. W całej tej sprawie okazał Stambulow niezwykły spryt, zręczność i energię, i on ocalił kraj od przewrotu.

Proces będzie się toczył przy drzwiach otwartych. Wszyscy oskarżeni będą mieli cywilnych obrońców, między którymi znajduje się dwóch eks-ministrów. Pomimo alarmujących pogłosek, rząd nie przedsięwzięnie na czas procesu żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności.

Prefekt Sekwany w ratuszu paryskim.

Minister Constans dokonał spokojnie i od razu ważnego czynu, na który nie mogli się zdobyć jego poprzednicy, wprowadził mianowicie w dniu 1 maja do ratusza prefekta departamentu Sekwany, który dzisiaj ma już w ratuszu biuro i mieszkanie z urzędu i atrybucje mera miasta Paryża. Kwestya ta, pomimo wyraźnego orzeczenia konstytucyj, była oddawna kwestyą sporną pomiędzy Radą municypalną a rządem, mianowicie Rada municypalna domagała się centralnego mera dla miasta Paryża z wyboru i nie chciała przyznać tych praw prefektowi Sekwany, odmawiając mu nawet mieszkania w ratuszu. Constans od razu uregulował tę kwestję i dał tym sposobem nowy dowód, że zdecydowany jest wszędzie i zawsze bronić powagi władzy i prawa.

O zarządzeniu tem pisze korespondent paryski *Polit. Corresp.*: Interwencja prefekta Sekwany w ratuszu, która zapobiegła reedywie rewolucyjnej byłej rady miejskiej i niedopuszcza do przyjęć demonstracyjnych delegacji robotniczych, pożytywana jest zarówno przez radykalne jak umiarkowane dzienniki za ważny wypadek polityczny. Radykalizm oburza się i krzyczy, umiarkowane dzienniki większości widzą w stanowczym czynie ministra pierwszy krok bezwzględniego wykonania prawa rządu, ustawą zastrzeżonego. — Ze stron bardzo poważnych zapewniają, że instalacja nie jest prowizoryczną, jak mniemali niektórzy, ale stała, rząd bowiem postanowił raz wprowadzić porządek w ratuszu i przekonac, że republika nie jest identyczną z anarchią.

KRONIKA

Lwów, 7 maja.

— **Za duszę s. p. Cesarzowej Maryi** odbyły się przedwczoraj i wczoraj w miastach i miasteczkach naszego kraju uroczyste nabożeństwa żałobne, przy udziale przedstawicieli Władz państwowych i autonomicznych, młodzieży szkolnej oraz rzesz pobożnych.

— **W stanie zdrowia p. Oktawa Pietruskiego** zaszła wczoraj, jak się dowiadujemy, bardzo pomyślna a można mieć nadzieję, stanowca zmiana. Czeigodny pacjent czuje się znacznie lepiej i prawdopodobnie za dni parę będzie mógł już wstać z łóżka.

— **Odnaczenie.** P. Mieczysław Pietruski, starszy syn p. Oktawa, c. i k. porucznik okrętowy, otrzymał wojskowy krzyż zasługi, za szczególnie pożyteczną i wielce skuteczną działalność na polu marynarsko-technicznej służby.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Wnioski o zmianę gruntu z realności Biesiadeckich z gruntami c. k. sądu karnego (uchwała II.) wnioski w sprawie budowy koszar dla jednej dywizyj baterji ciężkiej, oraz dwu magazynów zapasowych i krytej ujeżdżalni (uchwała II.); w sprawie odstąpienia p. Teofilowi Dzużyńskiemu części gruntu miejskiego w ulicy Franciszkańskiej (uchwała I.); wnioski w sprawie reaktywowania komisji statystycznej; oraz wnioski co do sposobu użycia legatu s. p. Leopolda Weigla na rzecz ubogich m. Lwowa.

— **Towarzystwo przyjaciół zdrowia.** Pod tą nazwą zawiązuje się we Lwowie towarzystwo, którego statuta przez c. k. Namiestnictwo już zatwierdzone zostały. Celem Towarzystwa jest badanie stosunków zdrowotnych w kraju, staranie się o ich poprawę, zapoznanie ludności z zasadami utrzymywania i ochrony zdrowia, jakoteż popieranie rozwoju nauki higieny w kierunku praktycznym, jak i ściśle umiętnym. Środkami zmierzającymi do tego celu są: a) posiedzenia członków Towarzystwa, na których odbywają się wykłady i sprawozdania z zakresu higieny, przedstawiania okazów z nauką higieny związek mających, dyskusje nad temi przedmiotami; b) szerzenie pożytecznych wiadomości o pielęgnowaniu i ochronie zdrowia jednostek i ogółu tak żywym słowem za pomocą odczytów publicznych, jak i drukiem przez wydanie popularnych i naukowych rozpraw i t. d. publikacji, a nadto przez urządzanie peryodycznych wystaw higienicz-

nych; c) przedkładanie władzom publicznym, ciałom ustawodawczym i korporacyom naukowym memoriałów, wykazujących niehigieniczne zwyczaje i urządzenia, wnoszenie petycyj w sprawie zdrowia publicznego, oraz czynne popieranie wszelkich usiłowań przez innych w powyższym celu podjętych; d) badanie pokarmów, napojów i w ogóle wszystkich przedmiotów, mających związek ze zdrowiem ludzkim, wykrywanie fałszowań tychże i staranie się o zapobieżenie im za pośrednictwem władz odpowiednich; e) gromadzenie zbiorów, celem założenia muzeum i prowadzenie pracowni higienicznej; f) wysyłanie członków celem badania urzędzeń higienicznych tak w kraju, jak za granicą i brania udziału w zjazdach higienicznych międzynarodowych, w końcu g) udzielanie za pomocą celem przysporzenia krajowi odpowiednich z higieną teoretycznie i praktycznie obeznanych. — Do Towarzystwa tego, któremu przysłuży prawo, zawiązywania oddziałów na prowincyi, może przystąpić każda osoba bez różnicy płci. Wkładka wstępna wynosi 50 ct., roczna zaś tylko 2 zł., co właśnie umozebni szybki rozwój Towarzystwa, czego właśnie pragniemy wobec smutnych higienicznych stosunków w naszym kraju. Zachęcać do przystępowania do Towarzystwa, mającego tak szlachetne, a ważne zadanie do spełnienia, uważamy za zbyt bezwartowne, nie wątpimy bowiem, że każdy obywatel, dbały o poprawę stosunków sanitarnych, będzie sobie uważał za obowiązek należeć do tego Towarzystwa. Walne zebranie odbędzie się w tych dniach. Na prezesa uproszono prof. Pilata, na jego zastępcę c. k. radcę Namiestnictwa dr. Merunowicza. Zgłaszać się można w aptece p. Kochanowskiego (Lwów, ul. Czarneckiego).

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie: 1. „Partya pikiety“, komedia w 1 akcie z francuskiego. 2. „Jeden z nas musi się ożenić“, komedia w 1 akcie, i 3. „Kalosze“, komedia w 1 akcie Al. hr. Fredry. Początek z uderzeniem godziny pół do 8-mej wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Letnie mieszkania.** Dowiadujemy się, że parcele pod budowę letnich mieszkań w Brzuchowicach, na miejscu przez Radę miejską do parcelacji przeznaczonem, nabywać już można. Blizszych szczegółów dowiedzieć się można w I. departamencie magistratu.

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem** złożono w prezydium komitetu: (C. d.) Urzędnicy skarbu ks. Sapiehów zamiast wieńca na trumnę s. p. Sapieżyny 50 zł., galic. Bank kredytowy 500 zł., Narzyski ze składek 57 zł., urzędnicy i studzy kolei Karola Ludwika 223 zł. 6 ct., lekarze, urzędnicy i służba zakładu umysłowo chorych w Kulparkowie 23 zł. 81 ct., Madeyska z Podhacza 5 zł., Izydora Horbacz 5 zł., Pp. L. i B. W. 3 zł., ks. dr. Klemens Sarnicki 10 zł., Piotr Kuryś c. k. notar. w Lutowiskach 3 zł., Julian Cielewicz c. k. notaryusz w Uhnowie 12 zł. 61 ct., P. A. Lomits z Sofi 236 zł. 25 ct., ks. Józef Bukowski prob. w Pisarzowicach 5 zł., W. Fedorski 5 zł., magistrat m. Sambora ze składek 105 zł. 60 ct., burmistrz m. Kołomyi ze składek 160 zł. 16 ct., komitet ratunkowy poznański 1759 zł., Antoni Stawczan Kochanowski z Czerniowic ze składek 31 zł., Zwierzchność gminy Myślenice 5 zł., gmina m. Mościsk 10 zł., komitet ratunkowy wiedeński 104 zł. 11 ct., Redakcja *Katolika* w Bytomiu ze składek 170 marek niem., komitet ratunkowy poznański 1756 zł. 96 ct., Towarzystwo zaliczkowe w Romanowie 25 zł., Wydział powiatowy w Nowym Targu 63 zł. 70 ct., komitet ratunkowy poznański 1000 zł., urzędnicy i studzy kolei Karola Ludwika 117 zł. 30 ct., p. Jarmunda z Szumli ze składek 59 zł. 6 ct., urzędnicy Wydziału krajowego 86 zł., urzędnicy c. k. poczty i telegrafu we Lwowie 36 zł., Ackerman z Offenbachu nad Menen 5 marek niem., urzędnicy i studzy kolei Karola Ludwika 101 zł. 50 ct.

— **Popis uczniów szkoły przemysłowej izraelskiej** im. M. Bernsteina, odbędzie się dnia 13 b. m., o godzinie 5 min 15 w budynku szkolnym przy ulicy św. Stanisława 1. 5.

— **Niedoszła kradzież.** Ubiegłej nocy zauważyli p. Jan Fatter i Jan Louis, przechodząc ulicą Staszica, iż w parterowym frontowym pokoju domu pod l. 2 przyswiewcał sobie ktoś zapalkami. Manipulacja ta wydała się im podejrzaną, zadzwonili więc na stróża. Zanim jednak stróż nadszedł, wyskoczył oknem z tego mieszkania rzeziunieszek, któryemu ci panowie przytrzymałi i posterunkowi policyjnym oddali. Okazało się następnie, iż człowiek ten przy pomocy swego zbiegłego towarzysza włazł otwartem okienkiem do wspomnianego pomieszczenia p. Kazimierza Biesiadeckiego i pościągawszy z szaf i łóżka wszystkie kosztowniejsze rzeczy, przygotował już je do zabrania, przez co w razie sprzyjających mu warunków, mógł wyrządzić szkodę na 1000 zł. Sprowadzony do policyi, nazwał się przytrzymał Janem Switlakiem; później wszakże zdemaskowano go jako znanego złodzieja Leopolda Wernidla, pod dozorem policyjnym zostającego.

uchwaloną przez sejm styryjski, dzięki której jednolite, odpowiadające planom przeprowadzenia ustroju kolei żelaznych w Styryi stało się możliwym. P. Minister wspomniawszy dalej o niebawem mającej wejść w życie instytucji doradców celnych, poczem przeszedł do kwestyi rozwoju handlu i przemysłu. Tutaj zaznaczył, iż odnowienie upływających 1892 roku traktatów handlowych rumuńskich spowoduje, iż Rumunia należyce oceni stanowisko Austrii, która gotowa jest każdej chwili okazać się życzliwą interesom Rumunii na drodze układów polegających na wzajemności.

W dalszym ciągu omawiając kwestyę robotniczą, oświadczył p. Minister, iż państwowe zakłady przemysłowe, wychodząc już z wyższych stanowisk zasadniczych, nie mogły inaczej postąpić w obec żądania samowolnie podyktowanego świętowania dnia 1 maja. Agitatorowie nie omieszkali zataić przed robotnikami, jakie postępy w ostatnich czasach stan robotniczy poczynił w samej Austrii pod względem ekonomicznym i społecznym. Uchwały berlińskiej konferencji robotniczej stoją co do większej części poszczególnych punktów na gruncie austriackiego ustawodawstwa, mającego na celu opiekę nad klasą pracującą, które nawet co do maximum ilości godziniennej pracy dalej poszło, aniżeli uchwały konferencji berlińskiej. Niespożyta zasługą Izby jest to, iż wytworzyła takie ustawodawstwo przy równej gotowości do współdziałania wszystkich stronnictw.

W obec wykreślen zbłaźnionych i podburzonych mas, od których rozsądni robotnicy trzymali się zdala, obowiązkiem jest Rządu, aby przez wczesne stanowcze zarządzenia przekonał obywateli, iż oni, ich praca, i owoce ich trudów znajdują się pod czujną i silną opieką władzy Państwa. (Huczne oklaski).

Jak się zdaje w toku obrad nad etatem Ministerstwa handlu odbędzie się drugie czytanie przedłożeń, wniesionych przez pana Ministra margrabiego Bacquehema, z których najważniejsze są: przedłożenie rządowe o zaprowadzeniu nowej taryfy osobowej na kolejach państwowych; przedłożenie o przewidywanym uregulowaniu handlowo politycznych stosunków z Turcyą i projekt ustawy w sprawie zaprowadzenia statystyki w handlu zagranicznym. Obok tego zajmie się Izba prawdopodobnie położeniem austro-węgierskiego Lloyd'a, w którym to przedmiocie komisya budżetowa złożyła specjalne sprawozdanie wraz z odpowiednim wnioskiem. Przewidują, iż rozprawy nad etatem Ministerstwa handlu zajmą kilka posiedzeń, poczem przyjdzie kolej na budżety Ministerstwa rolnictwa i sprawiedliwości. *Presse* donosi, iż Izba zostanie zamknięta najpóźniej 14 maja, a d. 17 lub 19 maja rozpocznie swą działalność sejm czeski.

Uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy rolniczo-leśnej w Praterze, nastąpi d. 14go b. m. Uroczystości otwarcia dokona Najj. Pan, jako Protektor wystawy. Wystawa zapowiada się świetnie. W początkach września zbierze się w Wiedniu międzynarodowy kongres agronomiczny. Już obecnie zapisało się 220 uczestników. Kongres potrwa dni cztery. Prace przygotowawcze powierzono szefowi sekcji w Ministerstwie rolnictwa, baronowi Hohenbruckowi, który przyjmując zgłoszenia się do uczestnictwa w kongresie.

W komisji Izby deputowanych sejm pruskiego, wybranej dla przedyskutowania projektu ustawy o zużyciu funduszu, nagromadzonego w czasie walki kościelnej, złożył onegdaj minister wyznań i oświaty Gossler, ważne oświadczenia w kwestyi zachowania się Stolicy Apostolskiej względem owego projektu. Otóż wedle *Kraus Ztg.*, Papież miał zaznaczyć, że nie zamierza robić żadnych przedstawień przeciwko temu, ażeby zamiast całego kapitału, wypłacano poszczególnym dycyzejom tylko rentę. Jest to zasadnicze postanowienie tego przedłożenia — i po oświadczeniu ministra, komisya przyjęła odnośne dwa pierwsze paragrafy projektu bez zmiany.

W kwestyi czy ustawa o socyalistach w Niemczech ma być wznowiona, czy też wygasnąć zupełnie przynosi *Voss. Ztg.* następujące rewelacje. Po zamknięciu rady stanu odbyła się uczta, podczas której cesarz wypytował niektórych gości, jakiego są mniemania co do ustawy o socyalistach. Otrzymał odpowiedź, że ustawa ta jest dla tego szkodliwą, iż rozgrywa robotników, pomnaża liczbę socyalnych demokratów i najlepszą radą byłoby: pozwolić ażeby ustawa w dniu 30 września r. b. sama z siebie wygasła. Na to odrzekł cesarz: Mniemam zupełnie tak samo. Dotychczas też o przedłożeniu nowej ustawy o socyalistach nie ma wiadomości.

Z Berlina donoszą dalej, że socjalno-demokratyczna frakcja parlamentu zamierza oprócz dodatkowych wniosków do ustawy o ochronie robotników, postawić także wnio-

sek o zabezpieczeniu od wypadków, oraz wniosek o zniesienie ceł zbożowych.

Socyalistyczne dzienniki berlińskie już nie ukrywają, że uroczystość 1 maja weale się nie udała. *Volks Zeitung* powiada nawet, że „stronnictwo robotnicze na śmiech się wystawiło, i to niepowodzenie jest najdotkliwszym ciosem, jaki mógł je spotkać. Niechaj robotnicy biorą sobie ztąd naukę, i nie słuchają „przywódców“, których niesummiennemu szeszwanu tę porażkę przypisać należy“.

Do niemieckiej kolonialnej załogi majora Wissmanna w Afryce wschodniej ma być wysłana niebawem pewna liczba podoficerów, wykształconych w służbie telegraficznej, wraz z niezbędnymi aparatami, telegrafami polowemi, a to w celu urządzenia tamże lepszej, niż dotychczas, komunikacji pocztowej, zupełnie podług wzoru tej, jaką Włosi w Abissynii urządzili.

W kołach watykańskich dobre sprawiła wrażenie toast, wniesiony w gorących wyrazach na cześć Papieża, przez bawarskiego ministra skarbu, podczas intronizacji msgr. Thomassa, nowego arcybiskupa monachijskiego, co poczytują za dowód, że wbrew temu, co mówią niektóre dzienniki, znaczne zaszło zwolnienie w walce religijnej w Bawaryi.

Zwrócić należy uwagę i na to także, że starokatolicy w Bawaryi są dziś pozbawieni wszelkiej opieki, nawet prawa świeckiego. Słychać, iż p. Windthorst powoła się na to, aby skłonił rząd pruski i badeński do podobnego postępowania.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*, iż pozbawiona jest wszelkiej podstawy wiadomość dziennikarska, jakoby ludność Ruszczyki udała się do rządu z prośbą o zamknięcie znajdującego się tamże kościoła katolickiego i szkoły katolickiej. Prośbę taką starali się wprowadzić spowodować agitatorzy rossyjscy, jednak bezskutecznie.

Wczoraj zebrała się ponownie francuska Izba deputowanych na sesyjną letnią, która ma trwać dziesięć tygodni. W ciągu tej sesyi uchwalili ma Izba budżet na rok 1891. Większość republikańska wzrosła po kilku wyborach uzupełniających znowu o kilku deputowanych.

Monachijska *Allg. Ztg.* ogłasza depezę telegraficzną z Paryża, według której margrabia Morès, Prevost Cuisse i kilku anarchistów, zostali wypuszczeni z więzienia.

Sąd policyjny poprawczej skazał 40 uczestników manifestacji majowej na kary pieniężne i więzienia do 3 miesięcy.

Francuski statek wojenny „Kerguelen“, bombardował w d. 29 i 30 kwietnia Wajdah, co według relacji posłów sprawiło na Dahomeyckich wrażenie przerażające. Komendant Fournier wysłał do króla Dahomey ultimatum, z żądaniem wydania więzionych obywateli francuskich, w przeciwnym razie bowiem zagroził ponownym bombardowaniem.

Rząd francuski dał już odpowiedź w formie rezolucji Tigranowi paszy w sprawie konwersji długu egipskiego. Rząd utrzymuje poprzednie zastrzeżenia co do funduszy rozporządzalnych, mianowicie, iż mogą być użyte tylko w porozumieniu z mocarstwami, które były reprezentowane na konferencji londyńskiej w r. 1885. Pod tym warunkiem przystaje Francya na konwersję długu egipskiego.

Anglia dokonała na dalekim Wschodzie znowu jednego dzieła, które umocniła jej utrwalenie tam władzy. Oto według doniesienia *Pol. Corr.* ukończony został wielki tunel z Kojaku pomiędzy Kwettą a Kandaharem Z ukończeniem tunelu dokonano przecięcia gór Amram, które stanowiły zapórę w dostaniu się z Indji do Kandabaru. Obecnie posiada Anglia łatwą komunikację z Afganistanem południowym, dokąd może w ciągu kilku dni przetrzeć wszelki dowolny korpus armii, w wypadku, gdyby Rossya ponownie wtargnęła tam zamierzając.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Borszczów, 7 maja. (Tel. pryw.) Podczas podróży wczorajszej P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego do Okopów, we wsiach Dźwiniacze, Bańnicach i Łatkowcach przyjmowano uroczystość dostojnych Gości. W Dźwiniaczu obaj dygnitarze zwiedzili ochronkę Sióstr Felicjanek, poczem złożyli wizytę księdzu Arcybiskupowi Felińskiemu i hrabinie Koziebrodzkiej.

W Okopach starożytna brama była pięknie przystrojona; zwracała również uwagę malowniczo wyglądająca bandedera. Ksiądz Szczyński, gr. kat. paroch, wygłosił mowę powitalną, poczem nastąpiło zwiedzanie cerkwi, ruin kościoła i twierdzy, z kądem cudowne widoki na Zbrucz i Dniestr. Żwaniec i Chocim. Następnie udano się z powrotem do Mielnicy, gdzie odbył się obiad.

Dzisiaj Pan Namiestnik i p. Marszałek kraj. udali się do Borszczowa. Po drodze wszędzie uroczyste przyjęcia a mianowicie w Iwaniu, Gernakówce, Krzywczu. W Borszczowie wniesiono bramę tryumfalną a dost. gości witały tłumy ludu, duchowieństwo, rada gminna i kahał. Wiceprezes Rady pow. Znamirowski wygłosił powitalną mowę, na którą obaj dostojnicy odpowiedzieli. Następnie odbyły się posłuchania, których udzielał Pan Namiestnik w starostwie, a Pan Marszałek w sali rady powiatowej, zwiedzanie urzędów, przedstawienia deputacyj, duchowieństwa, szlachty, naczelników gmin i t. d. Po audyencyach odbyło się śniadanie, dane przez hr. Mieczysława Borkowskiego, poczem nastąpiło otwarcie drogi z Borszczowa do Kołędzian. W Kołędzianach obiad.

Kraków, 7 maja. (Tel. pryw.) Rada miasta Krakowa nadała na wczorajszym swem posiedzeniu obywatelstwo honorowe Jego Ekscelencyi Pawłowi Popielowi za rozliczne zasługi dla miasta położone, szczególnie w sprawie restauracji i konserwacji dzieł i za bytków sztuki. Referentem był wnioskodawca Faustyn Jakubowski.

Prezydent podał do wiadomości Rady, pismo Wydziału krajowego powołujące go do komitetu, który ma naradzić się nad sposobem, w jaki kraj nasz ma godnie uczcić uroczystość zaślubin Najd. Arcyksi. Maryi Waleryi, córki najmiłociwszego Monarchy. Prezydent zamierzał przedłożyć radzie wniosek co do uczczenia tej uroczystości, wstrzymuje się jednak z niemi w obec pisma Wydziału, należy bowiem pierw najpierw poznać zamiary kraju w tym względzie, poczem Prezydent przedłoży odpowiedni wniosek Radzie.

Wadowice, 7 maja. (Tel. pryw.) W procesie o oszustwo asenterunkowe skazani zostali Baud i Sadger na 3 miesiące ciężkiego więzienia; reszta oskarżonych uwolniona.

Wiedeń, 7go maja. Wiener Ztg. ogłasza: Kanclerz kapituły metrop. gr. kat. we Lwowie, ks. Andrzej Bielecki, mianowany został scholastykiem; ks. Józef Kobylański, kanclerzem, zaś kanonik konsystorza biskupiego gr. kat. w Stanisławowie, ks. Leon Turkiewicz, kanonikiem i proboszczem kapituły metropolitalnej przy katedrze św. Jura we Lwowie.

Wiedeń, 7go maja. (Tel. pryw.) Co do stanu zdrowia dr. Smolki, dopiero dzisiaj wydano prawdziwie pomysłny biuletyn. Biuletyn stwierdza, że ogólny stan chorego, jak niemiłej apetyt i sen są zadowalające, objawy chorobowe w płucach zmniejszają się ciągle. Chory omawia z wiceprezydentem Izby Chłumeckym sprawy parlamentarne. Oprócz Chłumeckiego, nikt obecny nie ma do chorego przystępu.

Najj. Pan każe dowiadywać się codziennie o stanie chorego.

Wiedeń, 7 maja. W ogólnym stanie prezydenta dr. Smolki nie zaszła żadna zmiana.

Wiedeń, 7 maja. W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych (patrz. *Ost. Poczta*) p. Minister handlu w dalszym toku swej mowy wskazywał na wielkie znaczenie roku 1892 dla politycznego ukształtowania się Europy. W ruchu, jaki się objawi w r. 1892 Austro-Węgry nie wychodzą na pierwszy plan; w pierwszej linii stoi Francya, z wielkimi traktatami taryfowymi, a dalej te państwa, których konwencye z Francją zawarte, obej-

mują wyczerpujące co do taryf postanowienia. P. Minister handlu nie może w obec niewyjaśnionych dziś jeszcze stosunków rozwinąć dokładnego programu na rok 1892. Nieco odosobnione stanowisko w tej mierze zajmują Niemcy, dla których pod tym względem artykuł 11 traktatu pokojowego frankfurckiego jest decydujący.

Po p. Ministrze handlu zabrał głos dep. Skalitz, który rozwoził się nad ważnością kolei arulańskiej dla handlowo-politycznych interesów Austrii w Tryeście.

Dep. Fiegl żąda rozmaitych reform w ustawodawstwie przemysłowym.

Dep. Kubeck wyrażał ubolewanie, że państwa właśnie teraz usiłują szkodzić sobie wzajemnie przez zaprowadzenie ceł ochronnych; mowca uznaje, że dla robotników wiele uczyniono i życzy sobie rychłego zaprowadzenia Izby robotniczych, oraz sądów rozjemczych. Dalej wyraża się mowca nieprzychylnie co do związku cłowego z Niemcami i zaleca szczególniejsze uwzględnienie austro-węgierskiego Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, *Lloyd*. Dep. Kozłowski wyraził radość z faktu, że Rząd pod względem akcyi handlowo-politycznej za rok 1892 zgadza się ze stronnictwami Izby i przemawiał za środkowo-europejskim związkiem handlowo-cłowym. Stronnictwo mowcy jest za austro-niemieckim traktatem taryfowym, nie godzi się jednak z myślą zupełnej unii cłowej.

Izba przyjęła tytuł „Zarząd centralny ministerstwa handlu“, następnie tytuł „Utrzymanie budynków wystawy powszechnej“.

Dep. Spindler i tow. wnieśli interpelację do hr. Taaffego z powodu tłumienia przez starostwo w Kutnejhorze manifestacji młodoczeskich przeciw ugodzie czesko-niemieckiej.

Dep. Türk i tow. wnieśli interpelację do Ministra sprawiedliwości w sprawie reformy postępowania expropriacyjnego.

Na posiedzeniu wieczornem przyjęła Izba w drugim i trzecim czytaniu ustawę o ułatwieniach przy wpisach hipotecznych, ustawę o dodatkowych zmianach ustawy finansowej z 20 maja 1889 r., ustawę o handlu beczkami cechowanymi, ustawę co do zakazu prywatnych oznaczeń beczek cechowanych, ustawę o uwolnieniach od podatków dla okrętów żaglowych i parowców w obrębie Monarchii zbudowanych, wreszcie przyjęła Izba przedłożenie w sprawie statystyki handlu zagranicznego.

Wiedeń, 7 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. p. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn odpowiadał na interpelację dr. Riegera przyznał, że przy rozpisywaniu konkursu na posady sędziów powiatowych w Dubie, Mies i Aussig dalej na posady sekretarzy rady w Brux i posady adjunktów sądowych w Chebie i Liberecu nie postanowiono rzeczywiście warunków do uzyskania tych posad znajomości języka czeskiego. W tym względzie postąpiono ściśle w myśl obowiązujących przepisów. Skoro prezydium wyższego sądu krajowego w Pradze nabrało przekonania, iż na posadach, które mają być obsadzone, nie jest potrzebną znajomością języka czeskiego nie można było wykluczać od ubiegania się o nie tych urzędników, którzy nie umieją po czesku. P. Minister oświadczył, iż ponieważ jemu przysługuje prawo nominacji i zdecydował po dokładnem zbadaniu rzeczy, czy ze względu na stosunek ludności i praktyczne potrzeby wymiaru sprawiedliwości konieczną jest tam znajomość języka czeskiego i postąpił tak jak mu nakazuje obowiązek. (Oklaski).

Pomiędzy wniesionymi dzisiaj petycjami znajduje się petycja sześciu stowarzyszeń kobiet w Wiedniu o do-

puszczenie kobiet do medycznych i filozoficznych studyów w uniwersytetach.

Wiedeń, 7 maja. (Tel. prywatne.) Pełnomocnicy gorzeli czeskich, morawskich i szląskich w sprawie złagodzenia postanowień ustawy spirytusowej, przyjęci byli wczoraj na audyencji u pp. Ministrów hr. Taaffego i Dunajewskiego. Obaj Ministrowie zapewnili, że mają na oku polepszenie stanu przemysłu spirytusowego. Według Fremdenblattu, oświadczył p. Minister Dunajewski, iż rokowania w tym celu toczą się z rządem węgierskim.

Zagrzeb, 7 maja. (Tel. prywatne.) Biskup Strossmayer wystosował do publicysty Pirlinga otwarte pismo, w którym wyraża przekonanie, iż Rosya musi w przyszłości pojednać się z Kościołem katolickim. Znane wystąpienie Sołowiewa w tej sprawie jest początkiem zbliżenia się narodu rosyjskiego do Rzymu. Pismo Strossmayera ogłasza dziennik dycjezyjny dyakowskiej.

Peszt, 7 maja. Izba posłów przyjęła projekt ustawy o decentralyzacji trybunałów królewskich bez zmiany.

Petersburg, 7 maja. Powrócił tutaj z urlopu e. k. ambasador Wolkenstein.

Berlin, 7 maja. Rada związkowa przyjęła projekty ustaw w sprawie oznaczenia prezenyjnego stanu armii niemieckiej w czasie pokoju; dalej, przyjęła kredyt dodatkowy dla pokojowej siły zbrojnej, która wynosi 486.983 żołnierzy, nie licząc w to jednorocznych ochotników. Armie składać będą od 1 października: 538 batalionów piechoty, 465 szwadronów kawalerii, 434 baterij artylerii polnej, 31 baterij artylerii pieszej, 20 batalionów pionierskich i 21 batalionów taborów. Jednorazowy wydatek 31,500.000; wydatki stałe, z włączeniem Bawaryi, 1,800.000. Artylerya polowa, w porównaniu z francuską, będzie jeszcze o 46 baterij i 775 zaprzęgów słabsza.

Berlin, 7 maja. Przy otwarciu parlamentu znajdował się cesarz w otoczeniu książąt domu królewskiego i książąt Rzeszy. W łóżach zajmowały miejsce cesarzowa i księżniczki.

Mowa tronowa przyjmowana była żywymi oklaskami, mianowicie przy ustępiach o opiece nad robotnikami i przy zaznaczeniu, że przeciw wszelkim usiłowaniom podkopania porządku legalnego, rząd z całą stanowczością wystąpi, a nakoniec przy ustępie o polityce pokojowej.

Berlin, 7 maja. (Tel. prywatne.) W mowie tronowej uderzyło wszyst-

kich, że cesarz mówił o przyjaznych stosunkach do wszystkich mocarstw, kładąc nacisk na wyraz: „wszystkich“ i ani słowem nie wzmiankował o dymisji ks. Bismarcka.

Berlin, 7 maja. Dzienniki powitały mowę tronową z zadowoleniem, podnosząc, że rząd milcząco zrezygnował z wniesienia ponownej ustawy przeciw socyalistom, że pozostaje w dobrych stosunkach ze wszystkimi państwami i zamierza postępować dalej w duchu polityki pokojowej. Dzienniki aprobuja oświadczenia w sprawie ustawodawstwa dla ochrony robotników. Co do przedłożenia wojskowego mówi Berliner Tagblatt, iż, wszystko, cokolwiek dla wzmocnienia siły obronnej okaże się nieodzownem, przyzwolone będzie niewątpliwie z poświęceniem patriotycznym przez stronnictwo wolnomyślnie.

Monachium, 7 maja. Münch. Allg. Ztg. dowiaduje się, że minister wojny Heinleth podał się do dymisji, zaś ministrowie Crailsheim i Feilitzsch udają się dnia 11 b. m. do Berlina

Monachium, 7 maja. Ks. regent przyjął dymisję gen. Heinletha i mianował generał-porucznika Safferlinga ministrem wojny.

Rzym, 7 maja. Crispi oświadczył w senacie, że gdy Izba przesłana z senatu ustawę o pobożnych fundacyach na nowo zredaguje, to on zgodzi się na restytuowany w porozumieniu obu izb projekt ustawy.

Rzym, 7 maja. Senat ukończył obrady nad projektem ustawy o fundacyach pobożnych, uchwalając ją w głosowaniu tajnem 106 głosami przeciw 54.

Paryż, 7 maja. Carnot podpisał dekret, na mocy którego ma być organizacya sztabu generalnego uzupełniona. Dekret ten postanawia także, że szef sztabu generalnego w czasie pokoju będzie nim zarazem w czasie wojny. Generał Miribel mianowany został szefem sztabu generalnego. Dekret zarządza dalej podział sztabu generalnego na dwie sekcye. Podczas wojny jedna z tych sekcij towarzyszyć ma naczelnemu wodzowi armii, druga zaś pozostanie przy centralnej administracyi wojennej.

Paryż, 7 maja. Policya aresztowała w Lille trzech przewódców socyalistycznych. W Tourcoing i Roubaix wielu robotników tamtejszych okolic podjęło na nowo roboty.

Paryż, 7 maja. W Izbie deputowanych interpelował Desprès w sprawie warunków emisji ostatniej pożyczki gminnej; konstatując przytem zasadę nieprawidłowości na korzyść

członków rady miejskiej żądał śledztwa. Chateaux, były prezydent paryskiej rady miejskiej, usprawiedliwił jej postępowanie, natomiast ganił postępowanie prefekta Sekwany z powodu instalacji jego w ratuszu w dniu 1 maja. Minister spraw wewnętrznych, Constans, stwierdził, że nadużycia przy emisji zasły ze strony jednego z urzędników administracyjnych, który dla tego został złożony z urzędu. Constans oświadczył dalej, że prefekt Sekwany ma bezwarunkowo prawo instalować się w ratuszu. Wyraził następnie nadzieję, że stosunki pomiędzy prefektem a radą miejską pozostaną nadal uprzejme. Minister zapowiedział, że wkrótce wnieść projekt ustawy gminnej. Desprès oświadczył, że jest zadowolony z odpowiedzi ministra. Następnie przyjęto prosty porządek dzienny 291 głosami przeciw 105. W końcu przyjęła Izba porządek dzienny, uznający oświadczenie ministra.

Paryż, 7 maja. W Lille przysiężono do starcia się patrolu wojskowego z robotnikami strajkującymi. Dwóch robotników zraniono. Siedm indywiduów aresztowano.

Sytuacya w Tourcoing polepszyła się. Dzisiaj spodziewany ogólny powrót do pracy.

Montréal, 7 maja. Przy wczorajszym pożarze zakładu dla obłąkanych w Loingpoint, w prowincyi Quebec, 150 osób poniosło śmierć, 100 osób jest zranionych.

Livorno, 7 maja. Robotnicy chcieli przed prefekturą urządzić demonstracyę; przyłączyli się do nich w znacznej liczbie robotnicy. Organa bezpieczeństwa wezwały demonstrantów do rozejścia się, co też nastąpiło. Niektórych aresztowanych skazano na karę więzienia od 1 miesiąca do 2 lat.

Madryt, 7 maja. We wszystkich zawodach robotniczych podjęto pracę na nowo. Miasto spokojne. Małe grupy robotników usiłowały nakłonić robotników oświetlenia gazowego do zaprzestania roboty, zostały jednak przez policyę rozproszone.

Philadelphia, 7 maja. Pracodawcy zezwolili dwóm tysiącom cieśli na 8 godzinny dzień roboczy.

New-York, 7 maja. Przeważna część pracodawców w Brooklynie przystała na żądania cieśli.

Kair, 7 maja. Według doniesienia Agencji Stefaniego, wiadomość, jakoby Casati wstąpił w służbę niemiecką, jest bezpodstawną. Niektóre rządy robiły Casatiemu oferty, on jednak ofiarował swoje usługi wyłącznie rządowi włoskiemu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 maja 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 97.40, Węgierskie akcyje kredytowe 339.50 Akcyje anglo-austriackie 149.90, Akcyje banku Union 242.25. Akcyje kolei Karola Ludwika 196.25, Akcyje kolei północnej 268.—, Akcyje kolei południowej 121.50, Losy tureckie 37.10, Akcyje kolei państwowej 221.25, Akcyje kolei Alföld. —, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229.—. Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 195.50, Wiedeńskie losy komunalne 146.—, Akcyje tytoniowe 113.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.50, Losy regulacyi Cisy —, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Akcyje kolei Elbetal 219.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 220.60, 4-prc. węgierska renta złota 103.25, Akcyje banku związkowego 117.10, Akcyje banku obrotowego —, Rubel papierowy 1.33.50, Węgierskie losy —, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, węgierska renta papierowa 99.50. Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, 6 maja 1890 r. godzina 4 minut 15. Akcyje kredytowe —, Anglo-austriackie —, Akcyje banku dla krajów koronnych —, Akcyje kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — pre. —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 7 maja 1890, godzina 10. minut 40. Akcyje kredytowe 299.25, Anglo-austriackie 149.—, Unionbank 241.50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 121.—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97.75, Napoleondor 9.41.—, Rubel papierowy 219.50, 4-prc. węgierska renta złota 103.15. Usposobienie nierozstrzygnięte.

Telegramy zbożowe z dnia 6 maja 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 12.37 do 12.62 zł. Szczecin: Pszenica — do — zł., rzepak — do — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — do — zł., Kolonia — do — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.45 do 8.47 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 198.50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 34.50 zł., rzepakowy olej — do — zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 54.— fr. olej rzepakowy — do — fr., spirytus — do — fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for '1. Akcyje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety', and 'Dukat holenderski', 'Dukat cesarski', 'Napoleondor', 'Półimperyal', 'Rubel rosyjski srebrny', 'papierowy', '00 marek niemieckich'. Includes exchange rates and prices for various goods.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)', '3. Akcyje', and '6. Losy'. Lists various government bonds, interest rates, and commodity prices.

placą żądają

Table with columns for 'Tow. kol. żel. państw.', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', and '6. Losy'. Lists exchange rates for railway stocks, bonds, and other financial instruments.

placą żądają

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa', '7. Weksle (za 3 miesiące)', and 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'. Lists prices for various commodities, exchange rates for bills, and market news.

L. 28542 (3011 2-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania rekonstrukcji gościńca Przemyskiego w 91, 92 i 93 kilometrze traktu Przemyskiego w sekcji drogowej Przemyskiej odbędzie się dnia 27 maja o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Przemyśle licytacja ofertowa.
Cena fiskalna robót wykonać się mających wynosi 32.437 zł. 54 ct.
zaś ryczałtowe wynagrodzenie za najem placu na złożenie materiałów podczas budowy w kwocie 200 zł. — ct.
Ogółem 32.637 zł. 54 ct.

Bliższe warunki, dotyczące się wykonania tych robót, jakoto: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej z wymienieniem żadanego wynagrodzenia, nie tylko cyframi, ale także i literami.

Zastrzeża się, że oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo w Przemyśle bezpłatnie wydane będą.

Ofertant winien podać we właściwym miejscu blankietu zaofiarowany opust bez żadnych innych dopisków, następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, albo też niepodane w terminie, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 27325 (3012 2-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy mostu nr. 49 na trakcie Delatyńskim i uzupełnienia ubezpieczenia podnoża uboczny gościńca tamże w sekcji drogowej Mikuliczyn w okręgu budowniczym Nadwórniańskim, odbędzie się dnia 21 maja 1890 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Nadwórniu, licytacja ofertowa.
Cena fiskalna robót w roku 1890 wykonać się mających wynosi 2307 zł. 49 ct.

Bliższe warunki dotyczące się wykonania tej budowy, jakoto wykaz: cen jednostkowych kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe, wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej z wymienieniem żadanego wynagrodzenia, nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą. Wszelkie inne oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski albo też nie podane w terminie, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 7151 (3000 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Chai Rothstein w kwocie 71 zł. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 122 177 gminy Teofilówka objętej, Maryi Percek i spadkob. Jakóba Soboty własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 maja 1890 i dnia 16 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 130 zł.
Wadyum 13 zł.
Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Kozowa, dnia 19 lutego 1890.

L. 28822 (3010 2-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowy mostów nr. 13 i 60 na Oslawie w Tarnawie i Szczawnem na drodze Zagórze-Radoszyce odbędzie się 28 maja br. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna mostu nr. 13 w Tarnawie wynosi 9050 zł. 88 ct., zaś mostu nr. 60 w Szczawnem 6922 zł. 26 ct.

Kosztorys sumaryczny i plany, spisy cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki przejrzeć można w pomienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisany terminie wnosić należy oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum wynoszące

dla mostu nr. 13, 452 zł., dla mostu nr. 60 346 zł. z wyrażeniem opustu literami i cyframi

Na każdy most musi być wniesiona osobna oferta sporządzona na blankiecie urzędowym. Blankiety te będą zgłaszającym się oferentom przez pomienione c. k. Starostwo bezpłatnie wydane.

Oferent winien oznaczyć most na który wnosi ofertę, podać zaofiarowaną cenę w procentach bez żadnych innych dopisków wyszczególnić załączone wadyum i położyć datę i podpis.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 3077 (2891 2-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Franciszki Kaniowej i innych w kwocie 109 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 czerwca i 17 lipca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 377 w Chrzanowie położonej Franciszki z Wartalskich Kaniowej i innych własnej.

Cena wywołania 291 zł.
Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 4 marca 1890.

L. 2598 (2721 2-3)
Dnia 16 czerwca i 16 lipca 1890 każda razą o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 318 S. I. w Lubaczowie położonej dłużnika Mojżesza Bełza własnej wyk. hip. l. 448 objętej w sprawie i na rzecz c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu Ca. Mojżesz Bełz pto. 140 zł. 64 ct., 151 zł. 84 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 337 zł. 50 ct.
Wadyum 10 pr.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi p. Jan Mańkowski kand. notaryalny w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 30 kwietnia 1889.

L. 16668 (2890 2-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach do Kazimierza Bogusza i innych w kwocie 375 zł. 3 ct. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 czerwca i 17 lipca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 48 w Bołecinie położonej, Kazimierza Bogusza i spółników własnej.

Cena wywołania 737 zł. 20 ct.
Wadyum 74 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Kepler w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 27 grudnia 1889.

L. 1364 (3005 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Towarzystwa Zaliczkowego Brzeskiego w ilości 305 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 14 maja i 18 czerwca 1890 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 48, 106, oraz połowy lwh. 142 gminy Wietrzychowice objętych, Józefa Kabała i Filipa Bratko własnych.

Cena wywołania 1327 zł., 213 zł., 60 zł.
Wadyum 10 pr. powyższych sum.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Zabnie.
Zabno, 8 kwietnia 1890.

L. 955 (2924 2-3)
W dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1890 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nr. kons. 641 w Rakszawie położona lwh. 453 objętej Bartkomięją Frączką własną na zaspokojenie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Łancucie w kwocie 185 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 980 zł. wa.
Wadyum 98 zł. wa.

Akt oszacowania (wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przegłądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 26 maja 1887.

L. 9982 (2949 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie przeprowadzi na dniu 5 czerwca i na dniu

10 lipca 1890 każdym razem o 10 godzinie rano, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 53 gminy Sechna Wojciecha Zelka własnej pto 700 zł. z przyn.

Cena wywołania 1400 zł. wa.
Wadyum 140 zł. wa.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 15 stycznia 1890.

L. 2602 (2952 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkob. Piotra Tanasijczuka pto 20 rat po 9 zł. z pn. przymusową licytację realności dłużników w Borszczowie powiatu Sniatyn pod lk. 74 wykazami hip. 45, 46, 47, objętych, ciała tabularne stanowiących na 1153 zł. 55 ct. oszacowanych, na dniach 29 maja 1890 i 8 lipca 1890 w Sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusadowej do przejżenia.
Wadyum 154 zł.
Zabłotów, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 3317 (2836 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprzyw. akcyjnego Banku hipotecznego sumy 115 złr. 2 ct. i 115 złr. 2 wa. zpn. licytację realności spadkobierców śp. Karola Szandrowskiego własnej, wyk. hip. l. 63, 218 gminy Zamarstynów objętej na dzień 12 czerwca 1890 i na dzień 10 lipca 1890 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3 tut. Sądu.

Cena wywołania 9500 złr.
Wadyum 950 złr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bodek.
Lwów, dnia 24 marca 1890.

L. 1313 (2929 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 4 czerwca i 9 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 61 w Chrownie położoną Jańa Biarki własnej na rzecz Marcina Budy pto 150 złr. wa.
Cena wywołania 2218 złr.
Wadyum 121 złr.
Resztę warunków do przejżenia w registraturze.
Wiśnicz, 27 lutego 1890.

L. 276 (3003 1-3)
W dniach 13 czerwca i 18 lipca 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 1/8 części realności w Zdoni położonej wedle wbl. 47 Józefa Gnoińskiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie o 78 wa. zpn.
Cena wywołania 66 złr. 87 1/2 ct.
Wadyum 7 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Zięją.
Wojnicz, dnia 27 marca 1890.

L. 4856 (2994 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia obowiązku Antoniego Mayera oddania Cecylii czyli Celinie Pauli i Władysławowi Pauli trzech obligacyi indemniz. nr. 12141, nr. 12320 obrębu Krakowskiego każdej po 1000 złr. mk. i jedn. obligacyi indemniz. obrębu Lwowskiego na 1000 złr. mk. wraz z kuponami od 1 maja 1882 bieżącymi lub zapłaconia sumy 3000 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w biurze nr. 4 dnia 3 czerwca 1890 i dnia 15 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż wierzytelności w kwocie 82 zł. 96 ct. wa. zpn. na połowie ciała hip. objętego wykazem hip. l. 293 ks. gr. gminy kat. Brody Eliasza Witkowszcza własnej na rzecz Antoniego Mayera na karcie C. poz. 4 intabulowanej i wierzytelności w kwocie 2500 rubli rossyjsk. zpn. na ciele hipot. objętem wyk. hip. l. 1493 ks. gr. dla gminy katastralnej Brody, Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego własnem na rzecz Antoniego Mayera na karcie C. poz. 40 zahipotekowanej.

Cena wywołania jest kwota 82 złr. 96 ct. wa. i kwota 2500 rubli rossyjskich.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania każdej wierzytelności.

Wierzytelności te sprzedane zostaną przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, a przy drugim termi-

nie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tus. registraturze.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 22 marca 1890, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. Dr. Wilhelma Orskiego ze substytucją Dr. Jakóba Byka z Brodów i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 10 kwietnia 1890.

L. 4668 (3032 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 545 a) w Rohatynie wedle wyk. hip. Nr. 739 tejże gminy dłużnika Iry Langerę własnej na zaspokojenie wierzytelności ek. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 79 złr. 38 ct. i 79 złr. 38 ct. wa. zpn. dnia 4 czerwca 1890 i dnia 9 lipca 1890 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 2800 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 280 złr.
Resztę warunków wyciąg hipoteczny akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanymi wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.
Rohatyn, 17 kwietnia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 684. (3026)
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Prusy powiatu sądowego Łąckiego, złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Łące do powszechnego przejżenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Łące do dnia 18 maja 1890.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego Sambor, 3 maja 1890.

Kuratele.

L. 2249 (3006 2-3)
Marya Niecielska z Trościańca uznana została na umysłowo chorą i kuratorem ustanowiony Józef Niecielski z Emilówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Załośce, dnia 23 kwietnia 1890.

L. 7021 (2928 3-3)
Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 6 sierpnia 1887 l. 10480 uznaje się Jacka Kowala rolnika z Hławcza sądownie za marnotrawcę.
Kuratorem Onufry Kowal z Hławcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 20 września 1887.

L. 9008 (2946 3-3)
Onufry Marków syn Fedka z Horodnicy, uznany marnotrawcą, kuratorem jego Ołeksza Biłenki.
C. k. Sąd powiatowy
Husiatyn, 25 listopada 1889.

L. 532 (2945 3-3)
Petro Hucal z Liezkowicz syn Iwana uznany marnotrawcą, kuratorem jego Michał Hucal z Trybuchowicz.
C. k. Sąd powiatowy
Husiatyn, 4 lutego 1890.

L. 1436 (2948 3-3)
Horowitz Otto z Krzeszowice uznany chorym na umyśle; kuratorem dlań mianowany Maurycy Glattmann z Woli filipowskiej.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 13 marca 1890.

L. 2499 (2950 3-3)
Uchwała ek. Sądu obwodowego w Wadowicach z 13 kwietnia 1889 i 1802 Marcina Gawlińskiego z Cięciny Nr. 40 uznany został marnotrawcą
Kuratorem ustanowiono Jana Jurasza z Cięciny.

C. k. Sąd powiatowy
Milówka, 12 maja 1889.

L. 1386 (2926 3-3)
Fedko Hawłowski ze Skołoszowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Danko Błonarowicz ze Skołoszowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 21 lutego 1890.

W y k a z

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na rok szkolny 1890/91 na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających na rok szkolny 1890/91

L. porządkowa.	C. k. Okręgowa Rada szkolna	Ilość dzieci (do szkół) rzeczywiście uczęszczających	Kwota przy padająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów	
			złr.	ct.
1	Bohorodczany	2260	43	39
2	Borszczów	4220	81	2
3	Bóbrka	10280	197	36
4	Brody	8108	155	66
5	Brzeżany	5022	96	41
6	Brzozów	811	15	57
7	Buczacz	4690	90	4
8	Cieszanów	4167	79	99
9	Czortków	4024	77	25
10	Dobromil	3701	71	05
11	Dolina	3915	75	16
12	Drohobycz	7645	146	77
13	Gorlice	1319	25	32
14	Gródek	4665	89	56
15	Grybów	374	7	18
16	Horodenka	4065	78	4
17	Husiatyn	8289	159	13
18	Jarosław	7166	137	57
19	Jaśło	612	11	75
20	Jaworów	4853	92	79
21	Kałuż	4167	79	99
22	Kamionka	11950	229	42
23	Kołomyja	6809	130	72
24	Kosów	3447	66	18
25	Krosno	881	16	91
26	Lisko	2174	41	74
27	miejska	8613	165	35
28	Lwów zamiejska	20687	397	15
29	Łańcut	184	3	53
30	Mościska	6058	116	30
31	Nadwórna	2705	51	93
32	Nowy Sącz	1364	26	19
33	Nowy Targ	212	4	7
34	Podhajce	3278	62	93
35	Przemysł	6419	123	23
36	Przemysły	6831	131	14
37	Rawa	5436	104	36
38	Rohatyn	6246	119	92
39	Rudki	3784	72	64
40	Sambor	7364	141	37
41	Sanok	4174	80	13
42	Skalat	5775	110	87
43	Sniatyn	4897	94	2
44	Sokal	8871	166	46
45	Stanisławów	6934	133	12
46	Stare miasto	2697	51	78
47	Stryj	5696	109	35
48	Tarnopol	10199	195	79
49	Tlumacz	4459	85	61
50	Trembowla	7682	147	48
51	Turka	2080	39	93
52	Zaleszczyki	3859	74	8
53	Zbaraż	4346	83	43
54	Ziozów	10847	208	34
55	Zółkiew	6849	131	49
56	Zydaczów	6503	124	4
Razem		294443	565	70

Z Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 25 kwietnia 1890.

L. 5321 (2631 2-3) Stanisławowski ek. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w sumie 9150 zł wypośredkowanego za znieśnienie prawo propinacji wyznaczonego w dobrach Przybyłowa wykazem hipotecznym l. 129 objętych, własność Abrahama Gerschona 2 im. Chai Sary 2 im. Weidenfeldów stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Klemensa i Elżbiety małżonków Knihinickich względnie tychże niewiadomych spadkobierców, tudzież posiadaczy listów zastawnych galic. Zakładu kredytow. ziemskiego w Krakowie, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. krajowego Dra. Buczyńskiego z substytucją adw. krajowego Dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 31 sierpnia 1890 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 5 czerwca 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 N. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalaający uważani będą. Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przysięgi mogącej, w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wy-

grodenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie ziemi w ślad §. 27 wyż. powołanego ces. pat. możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawu z kapitałem mającym i oznaczenie pod jaką pozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tut. Sądu zamieszkać, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się począz z tym samym skutkiem doświadczone będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło. Stanisławów, 12 kwietnia 1890.

L. 2190 (2772 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za znieśnienie prawa propinacji w dobrach tabularnych Stara wieś dolna w powiecie sądowym Kęckim położonych l. wh. 35 objętych własność uprawnionego do poboru p. Karola Jankowskiego stanowiących orzeczeniem c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacji w Lwowie z dnia 10 sierpnia 1889, roku l. 1239) w kwocie 3650 zł. aw. i orzeczeniem tejże samej c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacji w Lwowie z dnia 5 grudnia 1889 l. 24909 dodatkowo w kwocie 4300 zł. aw. w 4-pr. obligacjach propinacyjnych wymierzonego wzywa wszystkich, którzy do dnia 21 marca 1890 roku jako dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia za znieśnienie w tych dobrach prawo propinacji od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensje swoje najdalej do dnia 30 czerwca 1890 r. w tu tejszym sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. up. uważany za zezwalającego na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej, porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy jeżeli jego pretensja została wedle porządku hipotecznego przekazana na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do §. 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkania (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowemu wymogom odpowiadające legalizowane pełnomocnictwo, dając kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego sądu winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przysyłane będą począz do zgłaszającego się z takim skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone. Wadowice, dnia 4 kwietnia 1890.

L. 4553 (2834 3-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Gitli Horowitz jako prawonabywczyni Reitze Bodek zam. Baram przeciw spadkobiercom Mojżesza Baracha młodszego pto 5600 zł. w. w., 5000 zł. m. k. i 3000 zł. w. w. z pn. wyznaczył na prośbę Debory Horowitz i Beili Horowitz jako wykazanych spadkobierczyń Gitli Horowitz do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa pretensji mających się zaspokoić z ceny kupna połowy realności pod l. 272 m. we Lwowie Mojżesza Baracha młodszego przez byłego magistrat król. stoł. miasta Lwowa dnia 27 maja 1850 przymusowo sprzedanej, termin na dzień 21 maja 1890 o 10 godzinie rano w biurze nr. 6 c. k. sądu krajowego we Lwowie i że wezwanie na ten termin doręczył nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Mojżesza Baracha młodszego: Lei Janowitz, Eisigowi Barach, Fanny Barach, Wolfowi Barach, Izakowi Barach, Chanie Pinkas, Loeblowi Barach, Oziaszowi Barach i Szymonowi Barach, tudzież Jakobowi Pinkasowi, jako prawonabywcy Szymona Baracha do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adw. dr. Sokala we Lwowie, którego substytutem pan adwokat dr. Albert Reiss we Lwowie mianowanym został, a nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym: Markusowi Janowitz, spadkobiercom Józefa Leopolda Singer: Katarzynie Lewińskiej, Wilhelminie Kopal, Zofii Bosowskiej, Józefowi Singer, Karolowi Singer, Józefowi Singer, Hermi-

nie Singer i Wiktorowi Rodakowskiemu domowi bankowemu Hausner et Violand, Zofii Pohlhammer, spadkobiercom Hirscha Chajnes Goldberg, Udli Chachanowicz, Heni Silberstein, Racheli Ziller, Chanie Berber, Hudesie Goldberg, Hindzie Goldberg, i Kreindli Goldberg, spadkobiercom Zudika Witz: Lei Margulies i Feiwlowi Witz, Franciszkowi Schätz, fabryce pod firmą Brabail et Beyer, tudzież niewiadomym wierzycielom którzyby prawo zastawu na sprzedanej połowie realności pod l. 272 m. we Lwowie nabyli, do rąk już dekretem byłego magistratu król. miasta Lwowa z 30 grudnia 1848 l. 3014 ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Kabatha we Lwowie.

Wzywa się zatem wszystkich wyżej wymienionych z miejsca pobytu nieznanych aay u ustanowionych dla nich kuratorów się zgłosili lub innych zastępców sobie obrali i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyli ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą. We Lwowie, 5 kwietnia 1890.

L. 15834 (2635 3-3) C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnemu Władysławowi Bielskiemu, że przeciw niemu Arnold Kanner pozew o zapłacenie kwoty 50 zł. aw. wniósł.

Gdy miejsce pobytu Władysława Bielskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adw. dra. Tabaczyńskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Alberta Reissa i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 czerwca 1890 godz. 9 przed południem w sali rozpraw N. I mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Władysława Bielskiego aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, dnia 25 marca 1890.

L. 4763 (2673 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadadania Wolfa Fischlera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Abraham Spatz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą równoczesną l. 4763 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla niego kuratorem w osobie adw. dr. Głanza z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał. Przemyśl, 16 kwietnia 1890.

L. 8577 (2782 3-3) C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Tarnowie wzywa niewiadomego z pobytu Michała Migdała, aby w ciągu roku oświadczył się do spadku po zmarłym 18 kwietnia 1888 w Szczepanowicach bez pozostawienia ostatniej weli, Wawrzyńcu Migdał, inaczej spadek ten będzie pertraktowanym z deklarowanymi spadkobiercami i jego kuratorem Wawrzyńcem Szydłowskim. Tarnów, 27 kwietnia 1890.

1621 (2770 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Bartłomieja i Maryannę Sowów, aby do spadku po swoim bracie Józefie Sowa zmarłym w Tuchowie dnia 9 marca 1888 w przeciągu jednego roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym w osobie Wawrzyńca Rudnickiego kuratorem pertraktowany dalej będzie. Tuchów, dnia 9 kwietnia 1890.

L. 5362 (2801 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Matiasa Gelmana przeciw Mosesowi Freundlich pto. 120 zł. 41 ct., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Freundlicha adwokata dra., Zipsera z substytucją adwokata dra., Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z 19 kwietnia 1890. l. 5362. Kołomyja, 19 kwietnia 1890.

L. 5363 (2802 3-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Matiasa Gelmana przeciw Mosesowi Freundlichowi pto. 120 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Freundlicha adwokata dra. Zipsera z substytucją adwokata dr. Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z 19 kwietnia 1890 l. 5363. Kołomyja, 19 kwietnia 1890.

Zl. 5425 (2703 3-3) Das kk. Kreisgericht zu Kolomea macht bekannt, dass in der Tabularangelegenheit des Valentin Heuchert gegen Ge-

org Graf Abrahams pto 100 fl. für den letzteren dessen Aufenthaltsort unbekannt ist, Valentin Schweitzer aus Boginsberg zum Curator ad actum bestellt und diesem der hg. für Georg Graf Abrahams bestimmte Bescheid v. 23 Juni 1888 Z. 6689 zugestellt worden ist.

Kolomea, 14 Dezember 1889.

L. 429 (2954 3-3) C. k. Izba notaryalna we Lwowie podaje niniejszym do wiadomości, że Wysoki c. k. Senat dyscyplinarny przy c. k. Sądzie krajowym wyższym uchwałą z dnia 29 kwietnia 1890 l. 9100 zniósł prowizoryczną suspenzję w urzędowaniu c. k. notaryusza w Trembowli p. Karola Bercharda, w skutek czego tenże urzędowanie swe napowrót objął.

Z c. k. Izby notaryalnej. We Lwowie, dnia 2 maja 1890.

L. 33037 (2698 2-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl §. 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 N. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem ek. Dyrekcji funduszu propinacji w Lwowie z dnia 1 sierpnia 1889 l. 9282 w zaokrąglonej kwocie 4600 zł. wa. kapitał wynagrodzenia za znieśnienie prawo propinacji w dobrach Siarczanda góra wedle ks. gr. tab. lwh. 435 Karoliny z Jettlów Schulzowej własnością będących do wypłaty ma być przekazanym wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr aby najdalej do dnia 1 lipca 1890 pretensje swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożył ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dając kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wreszcie w wypadku gdyby zgłaszający się zamieszkiwał poza okręgiem tut. Sądu winien wymienić znajdującącego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się począz z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensji swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzie się mającej rozprawie i utraci prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 N. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensję jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny albowet stosownie do przepisu §. 27ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie. Kraków, dnia 11 kwietnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Ukończona nauczycielka pragnie na **czas wakacyjny** objąć w domu obywatelskim na wsi za skromnem wynagrodzeniem miejsce nauczycielki lub towarzyski dla młodych panienek. — Łaskawe zgłoszenia pod adresem: W. Z. Lwów, ulica Lindego L. 7, drzwi nr. 3.

Przymając się zasady „z połączeniem siłami działać” poszukuję do rentowego handlu spółnika z niewielkim kapitałem. Interes rozwinięty i ma rację bytu. Oferty pod „Interes” poste restante Lwów. (Lwów, Ag. „Impressa”) 2956

Młody pomocnik także praktykant potrzebny są do handlu korzennego. Znajomość języka ruskiego niezbędna. Oferty pod W. poste restante Podhajce. (Lwów, Ag. „Impressa”) 2956

Rachunek bilansu zamknięcia za rok 1889.

	zł.	ct.
Do Rku inwentarza	100	58—
„ „ magazynu	1557	51 1/2
„ „ dłużników	1985	79—
„ „ założenia	77	14—
„ „ Stow. dotaw dla c. k. armii	200	—
„ „ kasy	136	84—
„ „ strat i zysków	45	85
Razem	4103	71 1/2
Od Rku udziałów	1090	60—
„ „ Wydziału krajowego	300	—
„ „ Banku krajowego	700	—
„ „ Towarz. wzaj. kred. Sędziszów	1386	32—
„ „ Kasy Oszczędności w Tarnowie	200	—
„ „ funduszu rezerwowego	126	79 1/2
„ „ różnych wierzycieli	300	—
Razem	4103	71 1/2

Sędziszów, dnia 16 marca 1890. 3039
Towarzystwo handlu skór w Sędziszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Handel

Karola Ballabana

we Lwowie

poleca 1897

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo Moka arabska	10 zlr.	80 ct.
* Jawa złota	10 "	80 "
" Ceylon grubo-ziarnista	10 "	80 "
" " sędnia	10 "	40 "
" Kuba wymienita	10 "	— "
" Laguaira grubo-ziarnista	9 "	60 "
" Guatemala	9 "	20 "
" Jamaika	8 "	80 "
" Rio laré	8 "	40 "
" Santos	8 "	— "

Franko na każdą stację pocztową.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wyna-lazku **A. Maczuskiego**, perfu-mera w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelk. innych farb, części metaliczne zawierających.

- 1 flakon ekstraktu orzechowego z k. 3
- 1 słoik pomady orzechowej . . . z k. 2
- 1 flakon olejku orzechowego . . . z k. 1

1891

We Lwowie u **Zygmunta Ruckera** aptekarza, tudzież **Alojzego Hübnera** skład matoryałów, **Leopolda Fausta**, ulica Sykstuska 2.

SKŁAD KAWY ARTURA KOŚCICKIEGO

pod gołdem

WE LWOWIE



Chorążyczyna 1. 22.

we Lwowie

ulica Chorążyczyna L. 22

poleca

KAWĘ AMERYKANSKA

w najlepszych gatunkach i sprzedaje 5

1 kilo z k. 1.80 i z k. 2, na prowincję 4 1/4 kilo z k. 9.15 i 10 franko.

Kawa palona pół kilo z k. 1.20.

Odbiorcom nad 50 kilo opnat.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

L. 70

(3038)

Zaproszenie

Rada zawiadowcza zaprasza niniejszem na doroczne

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Mielcu, które odbędzie się dnia 17 maja 1890 roku (w Sobotę) o godzinie 11 przed południem w Sali posiedzeń Rady powiatowej. Za legitymację upoważniającą do wejścia na Zgromadzenie uważaną będzie książeczka udziałowa. Prawo głosowania mają tylko ci Członkowie którzy złożyli na udział najmniej 20 zł.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1889
 3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium z rachunków i czynności za rok 1889.
 4. Rozdział czystego zysku.
 5. wylosowanie 4 członków Rady zawiadowczej i wybór nowych w miejsce wylosowanych §. 24 statutu.
 6. Zatwierdzenie wyboru jednego członka Dyrekcji a mianowicie zastępcy kontrolora.
 7. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1890
 8. Wnioski Członków.
- Mielec, dnia 5 maja 1890.
- Wice-Prezes Derenowski Sekretarz J. Droba.

Parcele do sprzedania przy ulicach Miekiewicza, Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki, Kamizierzowskiej, również kamienice przy tych ulicach. Bliższych informacyj udziela, jak też dotyczący plan sytuacyjny, zawierający również otoczenie tego kompleksu, wydaje i wysyła na żądanie P.P. refleksjonów bezpłatnie Zarząd realności Emila Bertemiliana BRAJERA, Lwów, ulica Brajerowska L. 10. 2348

Rymanów

zakład zdrojowo-kąpielowy

dla osób skrofulicznych, anemicznych, i osłabionych, położony w ziemi Sanockiej, w uroczej karpackiej dolinie rzeki Taby, wśród lasów szpilkowych, otwarty zostaje z dniem 20 maja, od którego to dnia do 20 czerwca, i od 15 sierpnia ceny pomieszek w domach zakładowych o jedną trzecią część ceny tańsze. Od taksy zdrojowej tylko te osoby, opatrzone legalnym świadectwem ubóstwa, będą uwolnione, które przybędą do zakładu przed 20 czerwca. W roku bieżącym łazienki do kąpeli mineralnych powiększone, oprócz leczenia kąpielami i picciem wód można się leczyć w zakładzie prądem elektrycznym, mięsieniem (masage), jakoteż gimnastyką zwykłą i ortopedyczną. Kąpiel zimna rzeczna i natryskowa. 2451

Lekarzem kąpielowym jest dr. Józef Dukiet. Poczta i telegraf w miejscu tudzież apteka.

Od stacji „Rymanów“ kolei transwersalnej, oddalonej od zakładu o 8 kilometrów, kursują wózki i powozy, których weźnice odznaczeni są znakiem zakładu (herb Piława).

Zakład rozsyła wody mineralne ze wszystkich źródeł, sól leczniczą do użytku zewnętrznego i wewnętrznego, tudzież żug bromo-jodowy. Artykuły te mają na składzie:

- W KRAKOWIE apteka „pod Gwiazdą“ p. K. Wiszniewskiego, ulica Floryańska.
 - WE LWOWIE apteka p. J. Wewiórskiego ulica Halicka L. 5.
 - W PRZEMYSŁU apteka p. Z. J. Kalickiego.
 - W SANOKU Skład wód mineralnych p. A. Długanowskiego.
 - W KOPECZYŃCACH apteka p. Redera.
 - W SZCZAWNICY żentreczarnia i skład wód mineralnych p. E. Szameita.
- Wszelkich objaśnień udziela dyrektor zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie

Nowo założony

MAGAZYN SUKNI

towarów modnych pod il. mi.

B. Mikuliński i L. Krokowski

We Lwowie, ulica Hetmańska L. 8

(Hotel Lengy) 2728

Materje na unifor- my dla c. k. urzędników oraz aksamity i wypustki.

Próbki wysyła franko.

L. 86 (2967 2-3)

Obwieszczenie.

Walne zgromadzenie członków powiatowej kasy chorych w Turce, odbędzie się w dniu 20 b. m., na które się interesowanych zaprasza.

Zarząd powiatowej kasy chorych. Turka, 1 maja 1890.

L. 1217 (2955 2-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady budowniczego przy magistracie miasta Trembowli z roczną płacą 600 zł. a. w. rozpisuje się na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 25 kwietnia 1890 niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają najpóźniej do dnia 25 maja 1890 do magistratu miasta Trembowli swoje podania przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectwa ukończonych nauk, dowodu kwalifikacji na budowniczego i dotychczasowego zatrudnienia.

Posada powyższa nadana będzie na jeden rok prowizorycznie, a po roku może nastąpić stabilizacja.

Przytem zauważa się że budowniczemu miejskiemu wolno będzie po za zajęciami biurowymi wykonywać praktykę prywatną.

Z Magistratu król. woln. miasta Trembowla, dnia 28 kwietnia 1890.

Dr. W. Kretowicz

ordynuje przez cały sezon kąpielowy w Karlsbadzie, mieszka: Stadt Warschau Kaiserstrasse. 3034

Liberyjne dreliszki

w największym wyborze poleca metr ct. 35 2880

Magazyn

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“

Lwów, pl. Kapitulny 1. 2.

Próbki na żądanie franko.

Okucia (Impressa) 2911

rozmaite do budowli, wyroby rozmaite że lazne gotowe, wyroby nożownicze, oraz wszelkie artykuły w zakres handlu żelaznego wchodzące poleca najtaniej

Stowarzyszenie ślusarzy

w Lwowie, ul. Sobieskiego 1. 4

Ogłoszenie. 2974

Urząd pocztowy w Bohorodczanach poszukuje ekspedytora uzdolnionego do prowadzenia urzędu pocztowego i telegraficznego.

Bliższe szczegóły listownie za przedłożeniem metryki i świadectw z dotychczasowego zatrudnienia. Bohorodczany, 3 maja 1890.

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla

młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p. poleca skład maszyn, rur, narzędzi i matoryałów

H. Ochmanna w Krośnie.

872

10 medalami zasługi.

Wyszczególniono!

10 medalami zasługi.

Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć. Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje czystą i metaliczną połysk, skórę miękczą i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.

Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 8257

Smarowidło litewskie do obuwia i skór.

Przywraca i nadaje skórze miękkość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od burwienia, pęknięcia i utraty koloru. Pudełko po 0, 20, 50 ct, i 1 zł.

Kit uniwersalny

do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct

Atrament czarny kampegowy.

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten o o. plos. sieje, nie osadza się, nie gestnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litru tego znakomitego atramentu 50 ct. we flaszkaach po 19, 15, 20, 3 i 50 ct.

Atrament do znaczenia bielizny.

Atrament ten używa się bez guma, daje znak: czarny, trwałe i niewyblakające się — 30 ct

Farby do stempli.

Niebieska, fioletowa, barmizowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacji i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czeruiowcach, Rynek L. 2.

L. 13399

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.

(2963)

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym w obec c. k. notaryusza publicznem losowaniu naszych priorytetów I. i II. emisji zostały wzięte:

XXXIII. losowanie priorytetów w srebrze.

(I. emisja).

55 sztuk a to: Nr. 855, 6928, 7744, 9991, 10318, 11317, 13062, 19761, 26868, 24052, 26069, 26453, 26725, 26846, 26947, 29454, 29548, 30150, 30455, 30873, 31977, 32083, 32101, 32104, 32302, 32920, 33387, 33859, 33912, 35250, 37413, 37679, 38348, 38978, 40771, 41875, 41905, 42111, 42803, 42809, 44193, 44663, 44745, 45158, 46173, 46503, 46800, 47256, 47471, 47960, 48141, 48856, 49090, 49639, i 50600.

XXI. losowanie priorytetów w złocie.

(II. emisja).

75 sztuk a to: Nr. 117, 139, 169, 190, 322, 538, 1157, 1287, 1668, 1688, 1699, 2065, 2566, 2744, 2834, 2948, 3205, 3479, 3572, 3890, 4020, 4097, 4324, 4662, 4984, 5028, 5100, 5120, 5141, 5167, 6280, 6338, 7340, 7461, 8535, 8594, 9097, 9244, 9349, 9364, 9543, 9548, 9681, 9811, 10299, 10352, 10833, 10904, 11272, 11355, 11664, 12730, 13020, 13038, 13752, 13754, 13789, 14598, 14672, 14808, 15778, 16273, 16438, 16512, 17119, 17295, 17924, 18182, 18205, 18544, 18872, 19141, 19694, 19889 i 19736.

O tem zawiadania się posiadaczów powyższych obligów z tą uwaga, że spłata takowych nastąpi od 1 listopada 1890 począwszy a to priorytetów w srebrze (I. emisja) w kwocie 300 zł. w srebrze za sztukę, zaś priorytetów w złocie (II. emisja) w kwocie 200 zł. w złocie za sztukę.

Z wymienionym terminem ustaje dalsze oprocentowanie wymienionych obligów.

Wiedeń, dnia 1 maja 1890.

Rada Zawiadowcza.